

POGODA

Dzisiaj częściowe zachmurzenie, najwyższa temperatura do 60 F (16 C), wiatry północne z prędkością od 10 do 20 mil na godzinę.
Jutro przeważnie słonecznie, najwyższa temperatura do 72 F (23 C).
Wschód słońca o godzinie 6:36 rano, zachód o godz. 6:50 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 181 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Wtorek, 21 Września (September 21), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 21 września — Mateusza.
Jutro środa, 22 września — Tomasza i Maurycego.
Pojutrze czwartek, 23 września — Tekli i Boguchwały.

"MARINES" WRÓCĄ DO BEJRUTU

Nowa Koalicja Sięga Po Władzę

Kongr. Derwiński Wzorowy Ustawodawca

Kongr. Edward Derwiński (R) z Illinois, który niestety odejdzie z Kongresu, został uhonorowany przez dwie ogólnokrajowe organizacje za swoje głosowanie w Izbie Reprezentantów.

Tak więc organizacja Watchdogs of the Treasury uhonorowała Derwińskiego za jego wzorową obronę interesów podatników, zaś organizacja National Federation of Independent Business przyznała mu honorową godność "Strażnika Małych Interesów".

Dodać trzeba, że organizacja Watchdogs of Treasury przyznawała Derwińskiemu swoje wyróżnienia w każdym Kongresie od 1964 r.

Również honorowe wyróżnienie National Federation of Independent Business Derwiński otrzymywał w poprzednich latach.

Ustawodawcy o Decyzji Prez. Reagana

Washington (UPI) — Senatorowie z obydwu partii poparli decyzję prez. Reagana o wysłaniu strzelców morskich w ramach międzynarodowego korpusu pokojowego do Libanu. Podczas kiedy większość członków Senatu podchodzi do tej decyzji w pewną ostrożną rezerwą, ale i z przekonaniem, że Stany Zjednoczone muszą podjąć konkretne kroki celem ochrony cywilnej ludności palestyńskiej, sen. Henry Jackson (D.-Wash.) ostrzega, że amerykańscy żołnierze mogą być przedmiotem ataków libańskich fanatyków. Jackson obawia się, że ich obecność może doprowadzić do "prawdziwych kłopotów" w kraju gdzie podstawową sprawą każdego dnia jest "odwet".

Przywódcy amerykańskich Arabów wyrazili natomiast rozczarowanie po przemówieniu prez. Reagana, twierdząc, że jego propozycja oferuje "zbyt mało i zbyt późno".

Sen. Claiborne Pell (D.-R.I.), dotychczasowy poplecznik Izraela, oświadczył natomiast, że rząd podjął właściwą decyzję i wyraził ostrą krytykę pod adresem premiera Izraela, M. Begin, określając go jako człowieka "niebezpiecznego, którego akcje muszą być natychmiast przerwane".

Przywódca republikanów senackich, Howard Baker (Tenn.), popierając decyzję Reagana oświadczył, że sytuacja w Libanie wymaga jak najszybszej reakcji ze strony USA. Natomiast przewodniczący izbowego Komitetu Spraw Zagranicznych, Clement Zablocki (D.-Wis.) opowiadając się za wysłaniem "marines" do Bejrutu wyraził nadzieję, że ich pobyt nie przedłuży się ponad 30 dni.

Przewodniczący senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych, sen. Charles Percy (R.-Ill.) nie tylko poparł Reagana, ale również wyraził potępienie dla Izraela za dopuszczenie do masakry cywilnej ludności palestyńskiej, składając na Beginą całą odpowiedzialność za ich rzeź, dokonaną przez chrześcijańskich falangistów na terenach kontrolowanych przez wojska Izraela.

Dziś Wieczorem Na Kanale 5 Film o Zamachu Na Papieża

Dziś o godz. 9 wieczorem na kanale 5 (NBC) wyświetlony będzie film na temat przeprowadzonego w maju ub. roku zamachu na Papieża Jana Pawła II.

Film nosi tytuł "The Man Who Shot the Pope: A Study in Terrorism".

Chce Zastąpić Schmidta Kohl'em

1 Października Głosowanie Nad Votum Nieufności

Bonn (UPI) — Przywódcy małej Partii Wolnych Demokratów, która jest jednak "językiem u wagi," postanowili utworzyć koalicję z chrześcijańskimi demokratami, głosować za usunięciem ze stanowiska kanclerza socjal-demokraty Helmuta Schmidta i powierzeniem szefostwa rządu przywódcy chrześcijańskich demokratów Helmutowi Kohl'owi.

Przydium Partii Wolnych Demokratów, które 17 września zerwało 13-letnią koalicję z Partią Socjal Demokratyczną, dziś zatwierdziło układ swego przywódcy Hansa Dietricha Genschera z chrześcijańskimi demokratami. Genscher, Kohl i Josef Strauss — przywódca "siostrzanej" partii chrześcijańskiej w Bawarii, postanowili odrzucić "manewry" polityczne kanclerza Schmidta, który próbował pozostać u władzy do wyborów, które miałyby się odbyć nie później, niż w 60 dni po przesileniu rządowym i w dniu 1 października przeprowadzić w Bundestagu głosowanie nad wnioskiem o votum nieufności dla kanclerza i jego rządu (z którego wystąpili wolni demokraci).

Nie ulega wątpliwości, że partie chrześcijańskie łącznie z wolnymi de-

Zamachowcy Wysadzili Wieżę Lotniczą

Schull, Irlandia (UPI) — Irlandzka Narodowa Armia Wyzwolenia, będąca marksistowskim odłamem IRA (Irlandzkiej Armii Republikańskiej) przyznała się do wysadzenia w powietrze wieży kontroli lotów, służącej do naziemnego pilotowania lotów transatlantyckich odrzutowców Concorde.

W oświadczeniu przekazanym prasie, bojownicy irlandzcy oświadczyli, że stacja była wykorzystywana przez NATO w celach militarnych. Rząd Irlandii zdecydowanie zaprzeczył temu twierdzeniu.

Ataku na wieżę kontrolną dokonano w nocy około godziny 3 nad ranem. Terrorysty wyprowadzili na zewnątrz i związali dwu znajdujących się w stacji techników, po czym założyli sporą ilość ładunków wybuchowych, które poważnie uszkodziły budynek wraz ze znajdującymi się wewnątrz urządzeniami. Wybuch nie spowodował żadnych ofiar w ludziach. Technicy, którzy zdążyli się po wybuchu oswobodzić z więzów, zawiadomili następne policje.

Armia Izraelska Wiedziała—Donosi BBC

(UPI) — W Londynie korporacja radiowo-telewizyjna BBC doniosła o przejęciu w ostatni piątek wiadomości nadanej przez militarną stację radiową w Izraelu o podjętej w czwartek decyzji o wysłaniu libańskich falangistów do przeprowadzenia "czystki" w obozach palestyńskich w Bejrucie. Radio poinformowało, że Izrael postanowił przekazać falangistom zadanie oczyszczenia obozów z terrorystów oraz skonfiskowania broni i amunicji. Masakra ludności cywilnej w obozach Sabra i Chatilla trwała 36 godzin.

Według ocen pracowników Czerwonego Krzyża zginęło tam przynajmniej 1,000 osób. Liczba ta z pewnością wzrośnie, ponieważ nie wyciągnięto jeszcze zwłok znajdujących się pod gruzami domów.



WROCLAW. — Rynek, widok od strony zachodniej.

Trwają Rokowania z Terrorystami w Hondurasie

San Pedro Sula, Honduras (UPI) — Władze Hondurasu odrzuciły żądania terrorystów dotyczące uwolnienia więźniów politycznych twierdząc, że Honduras jest państwem demokratycznym, w którym nie ma więźniów politycznych. Tymczasem czwarty dzień z rzędu trwa okupacja budynku byłego konsulatu USA w San Pedro Sula, w którym przebywa 87 zakładników, którzy zostali pochwyceni przez ośmiu terrorystów w czasie odbywania konferencji ekonomicznej. Wśród zakładników znajdują się przedstawiciele finansjery i ministerstwa skarbu, a także czołowi biznesmeni tego kraju.

W niedzielę zostało zwolnionych dalszych czterech zakładników — przy czym ogólna liczba zwolnionych przez terrorystów wzrosła do 22 osób.

Zwolnieni zakładnicy stwierdzili, że przywódcą terrorystów jest osobnik, który nazywa się "szefem nr 1" — jest to, jak określili go jeden ze zwolnionych zakładników lekko lysiejący Hondurańczyk w wieku 35-40 lat.

Wszyscy zakładnicy noszą maski i porozumiewają się na migi. Prawo milczeniem pamięć zamordowanego prezydenta-elekt Bashira Gemayel. Jego brat Amin (39 lat) w pierwszym głosowaniu otrzymał 77 głosów, trzech posłów wrzuciło do urny kartki bez nazwiska, 19 posłów było nieobecnych. Do wyboru potrzeba było 63 głosy.

Wybór Amina Gemayel nie był niespodzianką, szczególnie po wycofaniu kandydatury przez b. prezydenta Camille'a Chamoun (82 lata). Amin siedział obok ojca Pierre'a Gemayel, założyciela w latach 1930-tych chrześcijańskiej Falangi, wzorowanej na faszystach.

Od wybuchu bomby we wtorek ub. tygodnia w kwatrze Falangi razem z prezydentem-elektem Bashirem Gemayel zginęło 25 przywódców i członków największej partii chrześcijan (maronitów). Obawa przed odwetem chrześcijan była głównym motywem wkroczenia wojsk izraelskich do zachodniego Bejrutu. Wojska izraelskie nie ochroniły jednak uchodźców palestyńskich (muzułmanów) przed masakrą.

Amin Gemayel przeżył dwa zamachy na życie. Mimo wojny domowej i masakr chrześcijan przez muzułmanów, a muzułmanów przez chrześcijan, system polityczny i konstytucja z 1943 r. obowiązują w dalszym ciągu. Prezydentem jest zawsze chrześcijanin, premierem muzułmanin-sunnita, przewodniczącym parlamentu muzułmanin-szyita, a w 99 osobowym parlamencie musi być 6 chrześcijan na 5 muzułmanów, mimo, że obecnie muzułmanie, szczególnie po napływie uchodźców z Palestyny, stanowią większość ludności kraju. Do wyboru prezydenta potrzebna jest większość dwóch trzecich w pierwszym głosowaniu. Rząd składa się z 18 członków, każdy reprezentujący inne wyznanie.

Cena Złota Spada

Londyn (UPI) — Mimo niepokoju z powodu kryzysu w Libanie, dolar wykazuje nieznaczną tendencję wzrostową, natomiast cena złota spadła zarówno w Londynie jak Zurichu z \$427.50 do \$423.50 za uncję.

"Raj" Robotników

Moskiewski dziennik "Socjalistyczna Przemysłowa" opisała "typowe" warunki panujące w fabryce "Czerwona Etna" w Gorky. Jeżeli jeden z 10,000 robotników chce pójść do dentysty lub doktora, musi stawić się w fabryce o 4 rano aby mieć szansę otrzymania pomocy lekarskiej. W fabryce tej jest tylko 1 dentysta. Dziennik oskarża zarząd fabryki oraz związki zawodowe o nie stosowanie się do przepisów służby zdrowia.

Reagan Zabiega o Zakończenie Strajku Kolejowego

Washington (ST) — Obawiając się poważnego zakłócenia sytuacji ekonomicznej, prez. Reagan zwrócił się do Kongresu z prośbą o podjęcie kroków, mających na celu zakończenie zakrojonego na skalę krajową strajku kolejowego. Chodzi o dojście do porozumienia, które doprowadziłoby do zakończenia obejmującego 26,000 maszynistów kolejowych strajku.

Reagan zwrócił się do Kongresu z prośbą o interwencję, po tym, jak federalny rozjemca Kay McMurray oświadczył, że rozmowy prowadzone pomiędzy liniami kolejowymi a związkami zawodowym maszynistów kolejowych, utknęły w beznadziejnym impasie.

"Kraj nie może sobie pozwolić na przedłużający się strajk kolejowy" — stwierdził sekretarz Dept. Komunikacji Drew Lewis. "Jest jasne, że jakkolwiek trwający dłużej strajk kolejowy może mieć poważny wpływ na obronność kraju oraz ekonomię" — oświadczył Lewis, po spotkaniu z prezydentem.

W kilka minut po oświadczeniu Białego Domu, przywódca większości senackiej sen. Howard H. Baker Jr. (R.-Tenn.) stwierdził, że Senat i Izba zamierzają przeprowadzić już we wtorek rano osobne przesłuchania, stosując się do prośby wyrażonej przez prez. Reagana.

Co najmniej 300,000 pracowników kolejowych uznaje rozstawione przez związek zawodowy maszynistów pikety. Wskutek tego powstały poważne zakłócenia komunikacji, zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich, jak Chicago, Boston, San Francisco. Po nad 100,000 osób dojeżdżających do pracy codziennie pociągami podmiejskimi, zmuszonych zostało do szukania innych, zastępczych środków transportacji.

Spadają Ceny Benzyny

Los Angeles (UPI) — Zamiast spodziewanego wzrostu cen benzyny, następuje dalszy ich spadek — jest to sytuacja, którą jeden z ekspertów pani Trilby Lundberg nazwała nie logiczną.

Rosną bowiem wszelkie koszty związane z pracą dealerów, koszty utrzymania stacji benzynowych, koszty domów i koszty manipulacyjne, związane z kartami kredytowymi — wszystkie te czynniki powinny w oczywisty sposób powodować wzrost cen benzyny sprzedawanej przez wszystkie kompanie w Stanach.

Spadek cen benzyny podyktowany jest, oczywiście, przez duże firmy, które zamierzają w ten sposób zwiększyć zwiększający się popyt.

Dlatego też pewni dealerzy otrzymują od kompanii nawet do 10 centów od sprzedaży jednego galona benzyny. Te benefity dealerzy otrzymują jednakże bez obniżki cen hurtowych paliwa.

Przypuszcza się obecnie, że taka sytuacja może się utrzymać przez pewien czas na zasadzie zwiększonego działania mechanizmu konkurencji między kompaniami.

Do Ochrony Palestyńskich Cywilów

Prez. Navon Domaga Się Sledztwa w Sprawie Rzezi Palestyńczyków

Washington (UPI, ST) — Wczoraj w przemówieniu transmitowanym na cały kraj, prez. Reagan wyraził swą opinię na temat masakry w Bejrucie i wydał rozkaz powrotu oddziałów amerykańskiej piechoty morskiej do Libanu, w ramach międzynarodowego korpusu pokojowego, w składzie, jaki brał udział w kontroli akcji ewakuacyjnej bojowników Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia.

Wojska amerykańskie wraz z oddziałami francuskimi i włoskimi pozostaną na terenie Libanu dopóki tamtejsza armia nie będzie w stanie przejąć całkowitej kontroli nad krajem i utrzymać porządku.

Przedstawiciele rządu USA oświadczyli, że "marines" powinni znaleźć się na terenie Libanu w ciągu 72 godzin i wycofać się stamtąd po stosunkowo krótkim czasie.

Prez. Reagan podkreślił jednocześnie konieczność ustąpienia wojsk izraelskich z Bejrutu z chwilą przybycia korpusu, którego zadaniem nie będzie rola policji, lecz poprzez samą obecność, utrzymanie spokoju i porządku, aż do chwili kiedy prawnomocne władze libańskie same będą

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sowiecki "Niszczyciel Satelitarny"

Washington (UPI) — Sowiecka przewaga w uzbrojeniu, włączając broń orbitalną, nazywaną "niszczycielem satelitarnym" może zmusić Stany Zjednoczone do rozmieszczenia własnej broni kosmicznej i wycofania się z obecnych porozumień międzynarodowych — oświadczyli politycy amerykańscy.

Podsekretarz Obrony Richard DeLauer powiedział na forum senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych, że coraz częściej napływają alarmujące raporty dotyczące sowieckich wydatków na broń kosmiczną oraz, że byłoby bardzo nierozsądne zaniedbywać obronę naszych interesów w przestrzeni kosmicznej, jak również w każdym innym miejscu.

Jak oświadczył DeLauer, strona amerykańska dysponuje dowodami, że Sowieci realizują zakrojony na szeroką skalę wojskowy program kosmiczny. Już obecnie Sowiecy posiadają broń laserową, która jest od 3 do 5 razy potężniejsza od broni, którą zamierzają wprowadzić Stany Zjednoczone. Sowiecki program rozwoju broni laserowej przewiduje także produkcję specyficznych rodzajów tej broni.

Eugene Rostow, dyrektor Agencji Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia, oświadczył, że już od około 10 lat Sowieci dysponują bronią zdolną do niszczenia znajdujących się w kosmosie satelitów tzw. "niszczycielami satelitów" — natomiast produkcja amerykańskiego systemu "niszczenia satelitów" została zaniechana w 1975 roku. Obecnie jednak powtórnie Amerykanie rozpoczęli prace nad urządzeniem, które w celu niszczenia obiektów kosmicznych wykorzystywać będzie miniaturowe samonaprowadzające się na cel rakiet kosmiczne, wyrzucane z samolotów F-15.

Sekr. Larry Pressler, będący rzecznikiem amerykańsko-sowieckich negocjacji dotyczących zapobiegania wyścigu zbrojeń w kosmosie, zwołał specjalne przesłuchania w związku z ostatnimi raportami dotyczącymi działalności Sowieców w tej dziedzinie.

Rozmowa Szczera... z Własnym Sumieniem

Samozwańczy krytyk teatralny społeczności polonijnej w Chicago przeprowadził niedawno wywiad z impresario polonijnym Janem Wojewódką, który zatytułował wymownie "Kupić nie kupić... zastanowić się trzeba". Rzeczywiście, rozmowa to godna zastanowienia, w której impresario tłumaczy między innymi, że nie widzi powodów, dla których miałby zrezygnować ze sprowadzania do U.S. aktorów i wykonawców różnego rodzaju składanki, skoro Stany Zjednoczone nie ogłosiły oficjalnego bojkotu imprez kulturalnych z Polski objętej stanem wojennym.

Tego rodzaju tłumaczenia dla tych, którzy na emigracji znajdują się od lat i znają zasady, którymi kieruje się Kongres Polonii Amerykańskiej — są co najmniej zastanawiające. Przecież wszyscy wiemy, że mimo uznania przez U.S. rządu komunistycznego w Polsce, Wolna Polonia rządów tych nie uznaje i uznać nie może — jest to jedno z podstawowych założeń Kongresu Polonii Amerykańskiej, powstałego przed prawie 40 lat, aby nadal prowadzić walkę o wolną i niepodległą Polskę.

Impresario stwierdza, iż zna doskonale listę kolaborantów ogłoszoną przez podziemną "Solidarność". Nie wie jednak, mimo że wiadomości te można zasięgnąć nawet z prasy reżimowej, o istnieniu dodatkowych kilku listach, które ukazały się nieco później i o tym, że Rakowski wyraźnie zaznaczył, jakoby pojawianie się coraz większej ilości nazwisk artystów na tych listach świadczy o "zwyrodnieniu" junty wojskowej Jaruzelskiego.

Motywuując swą decyzję o sprowadzeniu artystów z Polski, p. Wojewódka powołuje się na ich trudne warunki materialne w okupowanej Polsce, ponieważ albo nie mogą wcale znaleźć pracy, albo występują w podrzędnych lokalach. Dobrze i to. Wiele polskich robotników, tam w kraju straciło pracę ponieważ odważyli się popierać "Solidarność" — czyżby i ich miał zamiar sprowadzić pan Wojewódka?

Fedorowicz nie może sprowadzić, bo: "zmienił zawód, rozwodził paczkę dla internowanych". Może by tak jednak zaprosił? Na pewno moglibyśmy zebrać odpowiedni transport nowych paczek, które Jacek Fedorowicz z

wielką chęcią zawiązałby do swoich. I jeszcze jedno: pieniądze. W pierwszym tygodniu sierpnia w przynajmniej dwóch tygodniach wydawanych w Polsce pojawiły się wzmianki: w warszawskiej "Stolicy" pt. "Sienkiewicz i Konopnicka za dolary", a w krakowskiej "Przekroju" "Vivat Polonia, vivat impresario". Tytuł wzmianki w "Stolicy", która naturalnie dotyczyła wizyty w Polsce "znane i popularnego impresario Wojewódki" mówi sam za siebie.

Nawet gdyby Pagart miał otrzymać 19% gaży aktorów i to będzie o 19% za dużo.

Skoło tak bardzo boleję nad losem artystów polskich, zajmijmy się nimi tu w Chicago. Czy może zajęli się już nimi pracownicy Konsulatu PRL, skoro codziennie w godzinach od około 12 w południe do 3 po poł. stoi na ul. Milwaukee samochód należący do placówki dyplomatycznej — czyżby narady produkcyjne? Czy tylko popieranie swoich — właścicieli lokali w tej uznawanej obecnie za polonijną, dzielnicy.

Kogo chciałabym zobaczyć na chichotach scenach (wcale nie pierwszej jakości)? Na pewno Mikołajską, Olbrychskiego i tych wszystkich, którzy zamilkli w dniu wypowiedzenia wojny Narodowi. Na pewno moglibyśmy dowiedzieć się od nich wielu ciekawych rzeczy.

Niekonsekwencja rozważań p. Wojewódki dotyczy również stwierdzenia, jakoby miał wolny wybór i sprowadzał artystów, "których sam wybrał". Zaznacza jednak, że władza na pewno sprawiałaby trudności tym wszystkim, których uważają za "niepewnych", czy jak się to teraz chlubnie nazywa "wrogów socjalizmu". Tak więc, na wyjazd do U.S. z gościnnymi występami otrzymują pozwolenie jedynie ci, którzy "się władzy ludowej nie narazili", a takich my tutaj, w Stanach Zjednoczonych, kraju wolnym, nie chcemy widzieć. Naturalnie, decyzja: poparcie, czy też nie poparcia imprez sprowadzanych w obecnym czasie z Polski — zależy od indywidualnych osób, od ich sumienia.

Moje sumienie, po poważnej analizie — nie pozwala mi na to i sądzę, że sumienia wielu, podobnie myślących, wypowiedzą się podobnie. My nie kupimy!

Anna Rychlińska

Karnawał Polski Wielkim Sukcesem w Milwaukee, Wis.

W dniach od 3 do 6 września odbył się w Milwaukee pierwszy Karnawał Polski (polskie dożynki), jako ostatni w tym roku; po włoskim, irlandzkim, niemieckim i hiszpańskim.

Była to wielka próba dla tutejszej Polonii. Z wielką radością byliśmy świadkami odrodzenia poczucia narodowego. Polonia poparła gremialnie ten pierwszy Polski Karnawał, zobaczyła się w olbrzymiej rodzinie, poczuła swoją siłę i swoje znaczenie.

Wiele organizacji polonijnych stłoczyło stoiskami o charakterze historycznym, kulturalnym, narodowym, czy folkloru polskiego. Wspaniała wystawa Panoramy Polskiej z Florydy, wystawa obrazów Kwaśniewskiego o Polonii w Milwaukee przez Centrum Nauk Polskich na Uniwersytecie Wisconsin-Milwaukee, stoisko folkloru polskiego "Polanek", wyświetlanie filmu o wizycie Ojca Świętego w Polsce oraz stoisko Wydziału Stanowego Wisconsin K.P.A., pod znakiem "Solidarności" i historii polskiej — wszystko to dało uczestnikom wielkie przeżycie i przyczyniło się do obudzenia poczucia przynależności do naszego pochodzenia oraz dumy narodowej.

Obszerny i na wysokim poziomie program rozrywkowy, tańca narodowe, śpiewy, specjalny program dla dzieci — słowem coś dla każdego.

Punktem kulminacyjnym była uroczysta Msza św., odprawiona przez ks. Biskupa Alojzego J. Wycisła z Green Bay, w asyście ks. Biskupa Rafała M. Flisa z Superior, Wis. i ks. Biskupa Leo J. Brust z Milwaukee,

Zapowiedź Ustąpienia Rządu Boliwii

La Paz, Boliwia (UPI) — Militarny rząd Boliwii oświadczył, że wkrótce powoła do wznowienia pracy przez wybrany drogą demokratycznych wyborów Kongres, którego działalność zawieszono dwa lata temu — by stworzył nowy rząd konstytucyjny.

Sztab generalny podjął taką decyzję w czasie spotkania z prezydentem Vildoso, generałem, który otrzymał ten tytuł 21 lipca. Boliwia przeżywa obecnie swój najgorszy kryzys ekonomiczny.

Boliwijski Kongres rozwiązano po krwawym zamachu na cywilny rząd tymczasowego prezydenta, Lidii Gueller w dniu 17 lipca 1980 roku. Armia mianowała na stanowisko pani Gueller gen. Luiza Garcíę Meza. Jeśli decyzja władz militarnych wejdzie w życie, wielu uchodźców politycznych z pewnością powróci do kraju. Między innymi spodziewany jest przyjazd przywódcy Ludowej Unii Demokratycznej, Hernana Sile-sa Zuazo, który obecnie mieszka w stolicy Peru, La Paz. Silez Zuazo wygrał wybory prezydenckie na kilka tygodni przed wojskowym puczem.

Do rezygnacji z władzy na rzecz rządu cywilnego skłoniły rząd militarny rosnące problemy ekonomiczne.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIEC OZAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Mocz u Na Ciężę
• Porady Ciężowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWOŃC W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINE

725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet

LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI
MÓWIA PO POLSKU!!

Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Cięży, Porady

Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIE
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.

Wypelniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

oraz przy udziale 27 księży. Biskup Brust odczytał pozdrowienia od Arcybiskupa Weekenda, oraz życzenia i Błogosławieństwo Apostolskie od Ojca Świętego Jana Pawła II.

Ks. Biskup Wycisła wygłosił budujące kazanie po polsku, a ks. Biskup Flis, pochodzący z Milwaukee, podkreślił swoje przywiązanie do tradycji narodu polskiego, za co został obdarzony hucznymi oklaskami.

Chórem kierował nasz utalentowany organista i kierownik chóru "Nowe Życie" — Janusz Oksza-Czechowski. Setki młodzieży w strojach narodowych, tysiące wiernych, poczty sztandarowe weteranów obu wojen światowych.

Msza św. była transmitowana przez kanał telewizyjny 12 (powtórzone na całości o 12:30 w nocy). Komentarzy i wyjaśnień udzielał prałat Alfons Popek, bardzo dokładnie nawiązując do polskiej tradycji, historii i obecnich czasów w Polsce. Moderatorem tej Mszy był ks. James R. Czachowski, proboszcz par. św. Stanisława.

"Milwaukee Journal" dawał codziennie bardzo pozytywne sprawozdania z odpowiednimi zdjęciami. Mimo dużej swobody, uciechy, radości i ruchu, porządek wszędzie był wzorowy.

Dużo było uczestników innych nabożeństw. Głośno wyrażali uznanie, otwarcie przyznając, że Polish Fest był może najlepszy. Należy się pełne i zasłużone uznanie organizatorom, a przede wszystkim kierownikowi komitetu Konradowi Kamińskiemu, za ten pełny i nadspodziewany sukces! Nikt chyba nie liczył na taką frekwencję, taką współpracę i poświęcenie olbrzymiej gromady ochotników. To momentum zjednoczonej Polonii, okazane ostatnio przez otwarcie własnego boiska sportowego "Polonii," przez urządzenie wspaniałej uroczystości 600-lecia Obrazu M. B. Częstochowskiej i przez wprost nieoczekiwany sukces "Polish Fest" — nie może zgasać i przejść w zapomnienie. Musimy budować na tym momentum coś, co będzie łączyć nas i nasze pokolenia.

Oczywiście naszym zadaniem chwili jest pomoc cierpiącym i walczącym rodakom w Polsce nie tylko polityczna, ale także ekonomiczna i w lekarstwach. Zasadniczym celem jest Wolna i Niepodległa Polska.

Musimy zbudować także tutaj ośrodek polski, który będzie nas łączył i da nam poczucie siły, respekt społeczeństwa i władz amerykańskich.

Potencjał jest olbrzymi, potrzeba tylko dobrej woli i zjednoczenia!

Wacław Żurowski

Prez. Marcos Zaprzecza Zarzutom

Washington. (CST) — W czasie wywiadu dla sieci NBC prezydent Filipin Ferdinand Marcos oświadczył, że żona nie przejmie po nim urzędu prezydenta. Prezydent dał do zrozumienia, że okoliczności mogą go zmusić do przystąpienia do wyborów w roku 1987.

Podsumowując ogólnie treść wywiadu, Marcos zaprzeczył większości wysuniętych przeciw niemu zarzutów — że sprawuje władzę dyktatorską, że armia dopuszcza się czynów przestępczych, że coraz bardziej pogarsza się gospodarka kraju oraz że udziela swoim znajomym pożyczek państwowych.

Dziś, Marcos kończy oficjalnie swoją wizytę w Washingtonie, jednakże prezydent Filipin ma w planie spędzenie następnego tygodnia w Stanach, celem ogłoszenia przemówień w Nowym Yorku, Alabamie, Kalifornii i na Hawajach.

W międzyczasie, pięciu mundurowych funkcjonariuszy ze służby bezpieczeństwa ambasady Filipin, zostało przeniesionych na stanowiska administracyjne po oskarżeniu ich o udział we włamaniu w washingtonskim hotelu Sheraton. Policja twierdzi, że jak do tej pory nie zdolano ustalić jaki był cel ich obecności w tym hotelu — jest to właśnie celem śledztwa.

W stolicy Filipin Manili, wybuchła w śródmiejskim hotelu Hilton bomba zapalająca, powodując zranienie urodzonego na Filipinach Amerykanina i osoby towarzyszącej, którzy zostali jednocześnie oskarżeni przez policję o podłożenie tego urządzenia.

Przed wyjazdem, Marcos ostrzegł, że opozycja zamierza wnieść w czasie jego nieobecności, kampanię terrorystyczną.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

254

W zeszłym tygodniu byłem w Białych Piaskach na pogrzebie pani Wright. Mąż trupa był bardzo zmartwiony. Pani Linde mówi, że dziadek pani Wright kradł owoce, ale Maryla powiada, że nie powinno się źle mówić o umarłych. Aniu, dlaczego się nie powinno? Chciałbym to wiedzieć. Przecież to zupełnie bezpieczne, prawda?

Pani Linde rozłożyła się na mnie, bo raz ją zapytałem, czy pamięta czasy Noego. Myślałem, że mi opowie, jak to wtedy było. Aniu, czy ona wtedy żyła?

Pan Harrison chciał się pozbyć swego psa, więc go raz powiesił, ale pies odżył i schował się w stodole, gdy pan Harrison kopął mu już dół w ogrodzie. Więc pan Harrison jeszcze go raz powiesił i tym razem już na śmierć. Pan Harrison ma nowego pastucha, który jest strasznie pokraczny. Pan Harrison uważa, że ten pastuch jest mańkutem na obydwie nogi. Pastuch pana Barry jest strasznie leniwy, tak mówi pani Barry, chociaż pan Barry mówi, że on wcale nie jest leniwy, tylko nie chce mu się pracować.

Swinia pani Andrews otrzymała nagrodę, ale naziętrz zdechła. Pani Linde powiada, że to kara Boża spadła na panią Andrews za jej pychę. Ja jednak myślę, że tym razem Pan Bóg ukarał tylko swinię. Emilek Boulter był niedawno chory i doktor zapisał mu bardzo niesmaczne lekarstwo. Powiedziałem, że wezmę to lekarstwo za niego, jak mi da pięć centów, ale wiesz, jacy Boulterowie są skąpi. Emilek powiedział, że woli sam wziąć lekarstwo i nie wydawać pieniędzy. Zapytałem panią Boulter, jak to się łapie męża. Strasznie się rozgniewała i powiedziała, że nie ma pojęcia, bo ona nigdy męża nie łapała.

K.M.A. znowu zaczęło malować Dom Ludowy. Widocznie znudził im się już ten niebieski.

Wczoraj wieczorem był u nas nowy pastor na herbacie. Połknął od razu aż trzy kawałki pasztetu. Gdybym ja tak zrobił, pani Linde powiedziałaby, że jestem żarłok, a on jadł bardzo szybko i prawie wcale nie mówił. Dlaczego Maryla zawsze się gniewa na mnie za to, że jem szybko? Dlaczego księżom wolno robić to, czego dzieciom nie wolno? Muszę to wiedzieć.

Poza tym nic nowego nie ma. Posyłam ci w tym liście sześć całusów. Tola dołącza jednego.

Twój kochający Cię

Tadeusz Keith

P.S. Aniu, kto był ojcem diabła? Muszę to wiedzieć.

Nadeszły święta Bożego Narodzenia i dziewczęta rozjechały się do swych domów. W „Ustroniu Patty” została tylko ciotka Jakubina.

— Nie mogę przyjąć żadnego zaproszenia na święta, bo przecież nie zabiorą ze sobą aż trzech kotów — tłumaczyła. — Trudno zostawić biedne stworzenia na długie trzy tygodnie. Nawet porządnym sąsiadów nie ma w pobliżu, tylko sami milionerzy, a oni nie będą się chcieli zaopiekować kotami. Zostanę więc tutaj i będę pilnować waszego „Ustronia Patty”.

Ania wyjeżdżała z radośną nadzieją w duszy, lecz nadzieja ta niezupełnie się urzeczywistniła. W Avonlea panowała taka zima, jakiej najstarsi nawet mieszkańcy nie pamiętali. Zielone Wzgórze odcięte było od świata wysokimi zaspami śnieżnymi. Przez całe wakacje świąteczne trwały zawieje i nawet kilka ładnych dni słonecznych zepsuł wyjący ustawicznie wichur. Nie można było nadażyć z oczyszczaniem drogi, bo po godzinie śnieg zaczynał padać na nowo. Po prostu trudno było wydostać się z domu. K.M.A. trzy razy próbowało urządzić wieczornicę na cześć studentów redmondzkich, ale za każdym razem zrywała się taka straszna zawieja, że nikt nie mógł wyjść z domu, i wreszcie wieczornica się nie odbyła. Mimo całego przywiązania do Zielonego Wzgórza Ania często z tęsknotą wspominała „Ustronie Patty”, wesoły ogień na kominku, dobrośliwe oczy ciotki Jakubiny, trzy ustawicznie walczące koty, wesołe śmiechy przyjaciółek i miłe wieczory piątkowe, które wypełniały już tradycyjnie odwiedziny kolegów redmondzkich.

Na Zielonym Wzgórzu najbardziej dokuczała Ani samotność, bo Diana z powodu bronchitu przez całe święta nie opuszczała łóżka.

Ania także rzadko ją odwiedzała, gdyż zarówno dawna droga prowadząca przez Las Duchów, jak i druga biegnąca obok Jeziora Lśniących Wód były zupełnie nie do przebycia.

Ruby Gillis spała spokojnie na małym wiejskim cmentarzyku; Janka Andrews otrzymała posadę nauczycielki gdzieś w Zachodnich Preriach. Tylko Gilbert pozostał nadal wierny i co wieczór odwiedzał Zielone Wzgórze. Lecz obecnie wizyty Gilberta nie sprawiały Ani takiej przyjemności jak dawniej, a nawet rodziły w jej duszy jakiś lęk. Obawiała się czasem patrzeć Gilbertowi w oczy, bo dostrzegała w nich jakiś nieznany wyraz, który ją coraz bardziej mieszał. Poza tym, nie wiadomo dlaczego, rumieniała się ostatnio pod wpływem jego spojrzenia, zupełnie jakby... jakby spojrzenie jego odbierało jej równowagę. W „Ustroniu Patty” Ania nie była nigdy z Gilbertem sama i łatwiej jej było zapanować nad tą trudną sytuacją, gdy tymczasem na Zielonym Wzgórzu Maryla starała się im nigdy nie przeszkadzać, a nawet zabierała zazwyczaj bliźnięta. Ania domyślała się, dlaczego Maryla podczas wizyt Gilberta wychodzi z pokoju, i to ją jeszcze bardziej gniewało.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna-sprzedaży domów, mieszkaniowe, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store"
Sprawnie załatwia:
Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informację można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100
MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT
DAVID MORRIS

• Rozwody
• Odszkodowania
• Uszkodzenia cielesne
• Sprawy kryminalne
• Sprawy imigracyjne
• Kupno-sprzedaż interesów
286-7169
5324 W. Lawrence Ave.
MÓWIMY PO POLSKU

PRACE ZAMORSKIE OD \$40,000 I WIĘCEJ!

OBECNIE prace zamorskie oferują Wam: interesującą pracę, przygody, zadowolenie, wysokie zarobki i zrobienie "fortuny" w pięknych krajach. Zarabiacie i oszczędzacie masę pieniędzy.

ZAPOTRZEBOWANIE JEST NA:

- Inżynierów
- Księgowych
- Specjalistów do Przetwarzania Danych Technicznych
- Techników Elektronicznych
- Mechaników
- Nadzorców Budowlanych
- Cieśli
- Elektryków
- Spawaczy
- Hydraulików

i wiele, wiele innych prac.

Zatrudnienie jest kontraktowe na 1 lub 2 lata, z pokryciem kosztów podróży, wyżywienia i zamieszkania. Pierwsze zarobione \$75,000 są wolne od podatku. Długie wakacje i wiele, wiele więcej!

Proszę Dzwonić w Języku Angielskim: 346-2510

NO. 1 PERSONNEL, INC.

30 W. Washington St.—Suite 703
Executive Search

PIEŚNI

WYBÓR INNYCH WIERZYSZ

JANA KOCHANOWSKIEGO

(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00

NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZĘ KIEROWAC:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646

(312) 286-0141

Za załatwienie pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

"Dziki Zachód" w Szkole Webera

We wtorek, 21 września rozpocznie się czterodniowy festiwal w szkole średniej Webera. Jest to tradycyjne "Homecoming," w tym roku odbywające się pod hasłem "Dzkiego Zachodu."

Samorząd szkolny przy współpracy grona nauczycielskiego przygotował wiele atrakcyjnych imprez, zarówno dla uczniów, jak też absolwentów szkoły.

W sobotę, o godz. 7 wieczorem odbędzie się tradycyjna parada, po której odbędzie się potańcówka.

Zebranie Związku Polskich Spadochroniarzy

W niedzielę, 3 października, o godz. 2:30 po poł., w sali Plac. 90 SWAP, odbędzie się zebranie Związku Spadochroniarzy. Prosimy wszystkich kolegów o liczny udział.

J. Pasternak — prezes.

Stow. Matek Pol.-Am. Weteranów

Stowarzyszenie Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów zaprasza na krótkie posiedzenie, wyboru zarządu i instalację urzędniczek, które odbędzie się w poniedziałek, 27-go września, o godz. 11 rano, w Parku Kościuszkowski, 2732 N. Avers, róg Diversey Ave. Uprzejmie prosimy członkinie o opłacenie swego podatku za rok 1982.

Nasza zabawa roczna, odbędzie się w poniedziałek, 25-go października 1982, o godz. 12 w południe, w sali Parku Kościuszkowski, 2732 N. Avers, róg Diversey Ave. Przewidujemy losowanie pięknych fantów. Losy są po \$1.00 i można je nabyć u członkini lub na posiedzeniu. Bilety wejściowe na zabawę są po \$1.50.

Uprzejmie prosimy wszystkie nasze członkinie o zakupienie lub rozsprzedanie wysłanych kartek i biletów.

Jadwiga Gackowska — prezeska

Teofila Cwik — sekretarka

Helena M. Stermińska — sekr.

Powakacyjne Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 28 września, o godz. 7 wieczorem w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się powakacyjne zebranie Gminy 120 ZNP. Zgodnie z uchwałą zebrania czerwcowego, zebranie to — po załatwieniu koniecznych spraw organizacyjnych — będzie poświęcone na dochodową zabawę towarzyską, na którą mogą być zaproszeni i przywzrostni goście.

Wiceprezesa J. Rżewska z komitetem pań już pracują, by obecni przy kawie i domowym cieście mogli podzielić się wrażeniami z wakacji i odnowić kontakty towarzyskie.

Ponieważ zebranie to jest zaplanowane jako impreza dochodowa, uprzejmie prosimy o zakupienie czy rozsprzedanie rozesłanych biletów, przyniesienie fantów na rozgrywkę, a panie Delegatki specjalnie prosimy o domowe ciasto.

W każdym domu znajdzie się coś zbytecznego, a wartościowego dla kogoś innego i każda pani domu ma swoją specjalność w wypieku ciast. Jeśli doda się do tego postanowienie, że po obiedzie bez deseru w domu na kawę i ciasto idziemy na spotkanie towarzyskie do Gminy 120 — to zabawa będzie udana i dochód zapewniony.

Prosimy więc o jak najliczniejszą obecność i przyprowadzenie gości.

B. Parafinczuk — prezes

E. Tragarz — sekr. prot.

Zabawa Taneczna Spadochroniarzy

Związek Polskich Spadochroniarzy zaprasza na "Wielką Zabawę Taneczną," która odbędzie się w sobotę, 16 października, o godz. 8 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

PACZKI DO POLSKI

Transport z Anglii Co Tydzień
Nasza Firma Posiada
Najlepszy Wybór
Artykułów Żywnościowych
i Gospodarczych
Po Najniższych Cenach
GOTOWE ZOSTAWY DO WYBORU
POLEX LTD (Est. 1958)
23, Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ England
Katalog Wysyłamy na Żądanie

Walne Zebranie ACEN

W dniu 14 września odbyło się w Nowym Yorku, w Estońskim Domu Narodowym, walne zebranie Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarmionych (ACEN).

Po omówieniu sytuacji w każdym kraju wchodzącym w skład ACEN oraz sytuacji międzynarodowej, powzięto szereg rezolucji oraz uchwalono treść adresu hołdowniczego do Jego Świątobliwości Jana Pawła II, wyrażającego wdzięczność za Jego krucjatę na rzecz praw człowieka.

Zebranie zakończył wybór władz ACEN na rok 1982/83 w składzie:

Stefan Korboński, przewodniczący (Polska),

Martin Kvetko, wiceprzewodniczący (Czechosłowacja),

Leonhard Vahter, wiceprzewodniczący (Estonia),

Feliks Gadamski, generalny sekretarz (Polska),

Victoria Checheta, zastępca gen. sekretarza (Litwa),

Miron Butariu, skarbnik, (Rumunia), oraz członkowie:

Rexhep Krasnici (Albania), Dymitar Petkov (Bułgaria), Bronius Nemickas (Litwa) Talivaldis Buss (Łotwa), Constantin Visoianu (Rumunia), Laszlo Varga (Węgry).

Posiedzenie Tow. Rat. Szczurowa

Towarzystwo Ratunkowe Szczurowa odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 26 września, o godz. 2 po południu w sali SWAP, pod adresem 6005 West Irving Park Road. Serdecznie prosimy wszystkich członków o liczne przybycie, są ważne sprawy do omówienia.

Stanisław Nowak — prezes

Józef Malek — sekr. prot.

Powakacyjne Zebranie Okr. 2 Chicago Ligi Morskiej w Am.

Powakacyjne posiedzenie Okręgu Chicago Nr. 2 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w nadchodzącą środę tj. 22 września b.r., o godz. 12:30 po poł.

Prosimy Delegatki i Delegatów o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Polski Klub Artystyczny Rozpoczyna Sezon

Sezon jesiennych spotkań kulturalnych organizowanych przez Polski Klub Artystyczny zainauguruje odczyt Adama Zamoyskiego pt. "Paderewski and America"

Adam Zamoyski jest autorem książki o Paderewskim, która ukaże się niebawem. Prelegent mówić będzie po angielsku.

Odczyt odbędzie się w niedzielę, 26 września b.r., o godz. 3 po poł. w sali Copernicus Center przy 5216 W. Lawrence Ave.

Organizatorzy serdecznie zapraszają.

"Spotkania z Muzyką"

Henryk Wawrzyczek zaprasza na trzeci program z cyklu: "Spotkania z muzyką", zatytułowany: "Pożegnania lata".

Wykonawcami koncertu będą: Małgorzata Miecznikowska — sopran, absolwentka Wydziału Wokalnego Wyższej Szkoły Muzycznej w Gdańsku, Marcin Hiolski — trąbka, absolwent Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie, stypendysta Fundacji Kościuszkowskiej i Henryk Wawrzyczek — fortepian.

W programie usłyszymy melodie operowe, operetkowe, melodie z muci, i utworów Haendla, Loeilleta, Verdi'ego, Szymanowskiego, Chopina, Gershwinia i innych.

Koncert: "Pożegnania lata" zaprezentowany zostanie trzy razy: w sobotę, 25 września, o godz. 8:00 wieczorem; w niedzielę, 26 września, o 6:00 wieczorem — i w niedzielę, 3 października, o 6:00 wieczorem — w sali Centrum Kultury "Polamer" — 3094 N. Milwaukee Ave. W sprawie biletów należy kontaktować się z Henrykiem Wawrzyczkiem — tel. 286-0953.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, 23 września 1982 r., o godz. 7:30 wieczorem odbędzie się zebranie Komitetu w domu SPK, Koło Nr. 31, 3242 N. Pulaski Rd.

Uprasza się o liczne przybycie w związku z zapowiadzanym przyjazdem Prymasa Polski do Chicago.

C. Szymański — prezes

L. Srebałowicz — sekr.

Festiwal Etniczny Organizacji Dzielnicowej

Już w najbliższy weekend, tj. w sobotę i niedzielę, 25 i 26 września, w godz. od 11 przed południem do 5 wiecz., odbywać się będzie "Festiwal Etniczny," pod hasłem "Sharing Our Heritage."

Uczestnicy będą mieli okazję skosztować wiele smakowitych różnych grup etnicznych oraz oglądać występy zespołów regionalnych.

W niedzielę, 26 września, o godz. 1:30 po poł., w sali Holy Family Academy, przy 1444 W. Division, wystąpi zespół harcerski "Lechici."

Festiwal organizowany jest przez organizację "Community 21" oraz "Chicago Ashland Business Assoc." Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Posiedzenie Klubu Dolegą

Klub Dolegą odbędzie swe powakacyjne posiedzenie dnia 25 września — to jest w niedzielę, o godz. 2:30 po południu w sali kościoła św. Stanisława B. i M., pod nr. 5352 W. Belden. Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, obecność członków jest pożądana.

W. Sowa — prezes

Stanley Gajos — sekr.

Posiedzenie Klubu Pilzno i Okolica

Klub Pilzno i Okolica odbędzie swe powakacyjne zebranie w niedzielę, 26 września, o godzinie 2 po południu w sali Kościuszkowski Park, pod numerem 2732 N. Avers Ave.

Prosimy o liczne przybycie.

Zofia Piękoś — prezes

Karolina Grzebień — sekr.

"Octoberfest" w Downers Grove

W piątek, sobotę i niedzielę, 24, 25 i 26 września w parafii Matki Boskiej w Downers Grove, Il., odbywać się będzie "Octoberfest." Organizatorzy zadbałi o to, aby wszyscy goście znaleźli odpowiadające im rozrywki. Przygotowano dobrze zaopatrzone bufet, a doborowe orkiestry przygrywać będą do tańca.

W komitecie organizacyjnym pracuje wielu Amerykanów polskiego pochodzenia. Wstęp po \$3 od osoby, dzieci placą jedynie \$1.

Wy Możecie Pomóc Ludności w Polsce!

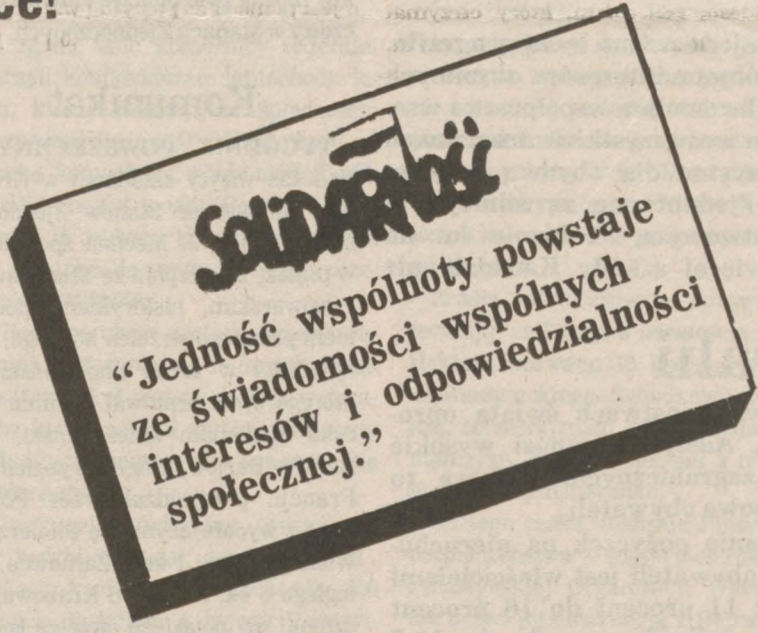
Możecie to uczynić dołączając "kupon" "SOLIDARNOSCI" do każdego płaconego przez Was rachunku za kupiony przez Was towar w dużych firmach, które ogłaszają się w innych dużych dziennikach. Gdy tysiące takich "kuponów" dołączonych do płaconych rachunków lub przy kupnie w składach łańcuchowych pojawi się w tych firmach, będzie to przekonującym dowodem, że Polacy stanowią potężną siłę ich dobrych klientów!

W odpowiedzi za Waszą współpracę, Dziennik Związkowy przyrzeka przekazać 5% z dochodów z każdego nowego ogłoszenia tych firm na rzecz Fundacji Charytatywnej przy Kongresie Polonii Amerykańskiej. Prosimy więc pamiętać, że im więcej wysłacie takich "kuponów", tym więcej dolarów my prześlemy na rzecz

Fundacji Charytatywnej przy K.P.A. Od czasu zainicjowania przez nas tego specjalnego programu z "kuponami" "SOLIDARNOSCI" w połowie sierpnia b.r., mamy coraz więcej telefonów od czytelników, którzy proszą o więcej takich "kuponów". Dlatego będziemy kontynuować druk tych "kuponów" przynajmniej jeden raz w tygodniu.

Napływ tych "kuponów" musi być kontynuowany dalej na taką skalę, aby wszystkie duże firmy nie mogły zignorować potrzeby ogłoszeń w Dzienniku Związkowym!

A im więcej będzie takich ogłoszeń, tym większy będzie i Wasz udział w powiększeniu zasobów Fundacji Charytatywnej przy Kongresie Polonii Amerykańskiej!



Popierajcie Nasz Program

"SOLIDARNOSCI"

Wyślijcie Pomoc Narodowi Polskiemu!

W połowie sierpnia b.r. Dziennik Związkowy zainicjował nowy program "SOLIDARNOSCI", którego celem jest niesienie pomocy materialnej naszym rodakom, będącym w bardzo krytycznym położeniu w Polsce.

Dziennik Związkowy przeznacza 5% z dochodów z każdego nowego ogłoszenia, które będą przekazane na "Fundusz Charytatywny" przy Kongresie Polonii Amerykańskiej. Suma ta może stać się poważną, jeśli duże firmy handlowe uświadomią sobie fakt istnienia ponad 1 milion Polaków w metropolii chicagowskiej jako ich potencjalnych klientów, którzy czytają Dziennik Związkowy.

Dlatego też Wy, Drodzy Czytelnicy Dziennika Związkowego, możecie uświadomić te firmy handlowe, jaką poważną siłę nabywczą stanowią dla tych firm, gdy będziecie załączać te "kupon" do płaconych przez Was rachunków, lub przy kupnie towarów w składach łańcuchowych. "Kupon" te przekonają kierowników tych firm, że opłaci się im dawać ogłoszenia w Dzienniku Związkowy.

Pamiętajcie więc, że im więcej wysłacie tych "kuponów", tym więcej przyczynicie się do pomocy naszym rodakom w Polsce. Mały wysiłek z Waszej strony, może sprawić dużą pomoc dla ludności w Polsce.

I AM YOUR CUSTOMER
WHO READS THE POLISH
DAILY ZGODA... WHY
DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

I AM YOUR CUSTOMER
WHO READS THE POLISH
DAILY ZGODA... WHY
DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

I AM YOUR CUSTOMER
WHO READS THE POLISH
DAILY ZGODA... WHY
DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

I AM YOUR CUSTOMER
WHO READS THE POLISH
DAILY ZGODA... WHY
DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

I AM YOUR CUSTOMER
WHO READS THE POLISH
DAILY ZGODA... WHY
DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

I AM YOUR CUSTOMER
WHO READS THE POLISH
DAILY ZGODA... WHY
DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

I AM YOUR CUSTOMER
WHO READS THE POLISH
DAILY ZGODA... WHY
DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

I AM YOUR CUSTOMER
WHO READS THE POLISH
DAILY ZGODA... WHY
DON'T YOU ADVERTISE IN IT?

OTO, CO UCZYNI DZIENNIK ZWIĄZKOWY:

1. Przekazuje 5% od sumy za każde większe nowe ogłoszenie na rzecz Fundacji Charytatywnej przy Kongresie Polonii Amerykańskiej;
2. Zwiększy ilość Reprerentantów ogłoszeniowych;
3. Zwiększy ilość propozycji ogłoszeniowych do firm handlowych;
4. Będzie kontynuował ten program ogłoszeniowy przez dłuższy, nieokreślony okres czasu.

CO POWINNI UCZYNIĆ CZYTELNICZY DZIENNIKA?

1. Wycinać te specjalne "kupon";
2. Dołączać je do każdego płaconego przez nich rachunku do niżej wymienionych firm handlowych;
3. Kontynuować tą akcję tak długo, jak długo będą drukowane w Dzienniku Związkowym te "kupon" i nazwy firm handlowych.

PAMIĘTAJCIE: KIEDYKOLWIEK BĘDZIECIE PRZYSYLAĆ TE "KUPONY," BĘDZIECIE POMAGAĆ LUDZIOM W POLSCE!

Zacznijcie więc czynić z nich użytek JUŻ DZIŚ

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATYWYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Zwrot w Polityce Kanady

Komentatorzy polityczni uważają niedawne przesunięcia w rządzie, jakie przeprowadził premier Pierre E. Trudeau, za znak, że w polityce ekonomicznej nacjonalizm ustępuje miejsca pragmatyzmowi, co może oznaczać również koniec postawy antyamerykańskiej rządu. Premier Trudeau zastąpił ministra finansów A. MacEachena a dotychczasowym ministrem energetyki Markiem Lalonde, a teke energetyki powierzył dotychczasowemu min. sprawiedliwości Jan Chretien'owi. Lalonde jest znany jako "nacjonalista", który przeprowadzał "kanadyzację" górnictwa i przemysłu, szczególnie energetycznego, co wywołało oburzenie sfer przemysłowych w Stanach Zjednoczonych i krajach zachodniej Europy, mających ogromne inwestycje w Kanadzie.

"Kanadyzacja" powstrzymała dopływ kapitałów zagranicznych i doprowadziła do ochłodzenia stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Nie była ona jedyną przyczyną napięć między obydwioma rządami. Silne sympatie premiera Trudeau do socjalistów różnych odcieni, łącznie z moskiewskimi, nie są mile widziane w Waszyngtonie, szczególnie po objęciu władzy przez prezydenta Reagana, zdecydowanego przeciwnika ekspansji sowieckiej w świecie.

"Nacjonalista" Lalonde nie cieszy się sympatią zagranicznych finansistów i przemysłowców. Jeden z bankierów amerykańskich w Toronto wyraził nadzieję swoich kolegów mówiąc, że Lalonde został powołany na stanowisko ministra finansów ażeby ratować gospodarkę kanadyjską a nie, ażeby pogarszać i tak już złe stosunki ze Stanami Zjednoczonymi.

Lalonde ma bardzo trudne zadanie. Gospodarka kanadyjska od wielkiego kryzysu w latach 30-tych nigdy nie była w gorszej sytuacji niż obecnie. Bezrobocie po wzroście o pół procenta w sierpniu, doszło do 12,2 proc., a równocześnie inflacja wynosi 11 procent. Komentatorzy polityczni są przekonani, że Lalonde będzie kierował się zasadami praktycznej ekonomii a nie "nacjonalizmem".

Pierwszym sygnałem, że rząd pragnie poprawy stosunków ze swoim sąsiadem na południu jest zgoda "Foreign Investment Review Agency" (FIRA) na połączenie filii "Getty Oil Co." z kanadyjską "Reserve Oil and Gas Co.". "Połączenie" równa się wchłonięciu słabej firmy

kanadyjskiej przez giganta amerykańskiego. Poprzednio w podobnych sytuacjach — FIRA zmuszała firmy amerykańskie do sprzedaży swoich udziałów Kanadyjczykom. W dodatku FIRA zapowiedziała, że będzie ogłaszała uzasadnienie zgody lub odrzucenia petycji o połączenie firmy zagranicznej z kanadyjską. Decyzje FIRA podejmowane w tajemnicy i dotąd zwykle na niekorzyść firm zagranicznych, wywołały niezadowolenie i niepewność, skłaniając zagraniczne kapitały do omijania Kanady. Decyzja w sprawie "Getty Oil Co." jest uważana za dowód zmiany nastawienia rządu, co powinno przynieść "poprawę klimatu" dla inwestycji zagranicznych.

Jeżeli Kanada nie zacznie wkrótce eksploatacji bogatych źródeł ropy naftowej i gazu ziemnego na terytoriach północnych, z kraju eksportującego zamieni się w importera paliw energetycznych. Największa firma kanadyjska "Dome Petroleum Ltd." znajduje się na krawędzi bankructwa i nie jest w stanie spłacać nawet procentów od \$1 biliona (miliarda) długów. Dwie inne, dość duże firmy kanadyjskie, "robiją bokami" i nie mają gotówki na kosztowne wiercenia w arktycznym klimacie. Pozostają tylko firmy amerykańskie, które mają gotówkę lub mogą ją uzyskać, ekwipunek i fachowców o dużym doświadczeniu w eksploatacji ropy i gazu w surowym klimacie.

Powierzenie Chretien'owi ministerstwa energetyki zostało dobrze przyjęte w środowiskach nafiary i podniosło zaufanie do rządu premiera Trudeau. Trzeba było kryzysu ekonomicznego, by pięknoduch Trudeau zrozumiał, że w ciągu krótkiego czasu nie przeprowadzi dekretemi rządu "kanadyzację" przemysłu budowanego przez dekady przez obcy kapitał. Nie ma również sensu robienia na złość Washingtonowi przez kokietowanie Breżniewa i Castro.

Kanadę i Stany Zjednoczone łączy geografia, kultura oraz wspólnota interesów obronnych i ekonomicznych. Harmonijna współpraca i wzajemne zrozumienie we wszystkich dziedzinach życia byłoby korzystne dla obydwu krajów. Ponieważ Stany Zjednoczone są silniejszym organizmem państwowym, "robienie im na złość" przynosi więcej szkody Kanadzie niż Ameryce.

Blednie Sława Australii

Przez długi okres czasu Australijczycy byli dumni z istniejących w ich kraju warunków dobrobytu. Australia otrzymała od swych obywateli miano "Lucky Country" (Szczęśliwy Kraj), bo przecież miała ogromne źródła mineralnych, dochody z hodowli owiec i sprzedaży wełny, wywozu zboża i mięsa czy też rozrastającej się produkcji przemysłowej.

Tymczasem w ostatnich latach zaczyna blednąć ta sława Australii, gdyż wzrasta bezrobocie, państwo musi utrzymywać coraz więcej ludzi na zapomogach z opieki społecznej, a rolnictwo australijskie zostało silnie dotknięte klęską suszy, która utrzymuje się corocznie od 1979 r. Wystąpiły też braki w dopływie obcych kapitałów, głównie ze Stanów Zjednoczonych i Japonii, zainteresowanych w bogactwach mineralnych Australii.

Analizy prasowe obecnej sytuacji gospodarczej Australii wykazują, że dopływ obcych kapitałów inwestycyjnych jest przede wszystkim następstwem płacenia wysokich procentów.

Wyczekują Na Spadek Cen

Czy chcemy to przyznać czy też nie chcemy, różni ekonomiści uznają istnienie recesji w sytuacji gospodarczej kraju, jak też z drugiej strony wskazują, że w wydobywaniu naszej gospodarki z kłopotów ogół konsumentów, a szczególnie ich środowiska zamożniejsze i, za możliwe, ma ważną rolę do spełnienia. Tymczasem konsumenci wyczekują, nie spiesząc się z zakupami, gdyż liczą na szanse obniżki cen, jak to wykazały badania nastrojów i nastawienia w kołach konsumentów, przeprowadzone przez firmę Albert E. Sindlinger w Media, Pa., specjalizującą się właśnie w analizie sytuacji wśród amerykańskich konsumentów.

Sindlinger stosuje w swoich badaniach nastrojów konsumentów podział ich na posiadaczy akcji oraz nie mających tego rodzaju zasobów. 68 procent posiadaczy akcji uważa, że mogą mieć zaufanie w przyszłość gospodarki kraju oraz swoją własną przyszłość. Natomiast nie mający akcji, a jest ich wśród konsumentów około 20 procent, lecz stanowią dwie trzecie gospodarstw domowych, odczuwają szczególnie dotkliwie sytuację gospodarczą. To ta grupa konsumentów przyjęła główne

ciężary bezrobocia, jak też wśród tej grupy istnieje nadal obawy, aby ludzie pracy nie byli dalej pozbawieni zatrudnienia.

Nie więc dziwnego, że w warunkach niepewności ludzie nie spieszą się z przeprowadzeniem zakupów nawet potrzebnych im artykułów, co szczególnie odnosi się do kosztowniejszych rzeczy, jak samochody, meble, wyposażenie kuchenne itd.

Konsumentom odczuwają naciski inflacyjne, chociaż władze rządowe podają raczej uspokajające statystyki na temat inflacji. Istnieją też podatki, stanowe i lokalne, trzeba ponieść wpłaty na "Social Security". Do tego istnieją przecież stale wzrastające podatki od nieruchomości.

To i Owo

Do historii przeszedł dochód z licytacji garderoby słynnej twórczyni mody, Coco Chanel, w Londynie. Kostiumy, sukienki, szale, buty i inne drobiazgi po zmarłej pierwszej dyktatorce mody naszego stulecia przyniosły dochód ponad sto trzydzieści tysięcy dolarów. Garderobę legendarnej "Mademoiselle" kupiły między innymi muzea i większe domy mody damskiej.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Zwalczanie Zbrodni

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR

— Prez. Reagan ma rację, chcąc coś zrobić w sprawie zbrodni w kraju. Niestety nowa porcja projektów ustawodawczych wniesiona przez administrację do Kongresu stworzy więcej problemów, niż ich rozwiąże. Mają one projekty bardziej znaną politycznych dokumentów, niż poważnych zabiegów ustawodawczych. I stąd projekty te w obecnym ujęciu powinny być odrzucone przez Kongres.

Programy administracji rządowej zrobiłyby trzy rzeczy:

— w zasadzie znosząc teorię obrony w oparciu o założenie, że przestępca w chwili dokonywania złego czynu nie był zdrowy umysłowo,

— rozciągniętyby zasadę wyłączenia, jaka utrzymuje niejasną ewidencję poza sądami federalnymi,

— ograniczyłyby korzystanie z petycji "habeas corpus" przez oskarżonych, którzy chcą swoje apele przenieść z sądów stanowych do sądów federalnych.

W każdej z tych spraw projekt administracji rządowej zmniejszyłby nieco zbrodniczość, ale równocześnie podcinałby bardzo poważnie uprawnienia obywateli.

Weźmy pod uwagę zasadę obrony z racji zamroczenia umysłowego. Wielu ludzi uważa, że zasada ta została jaskrawo naruszona w procesie zamachowca Hinckleya, który omal nie zabił prez. Reagana.

Nie potrzeba znosić tej zasady, ale trzeba ją zreformować w sensie, aby udowodnienie zakłócenia władz umysłowych przenieść z prokuratora, który musi udowodnić, że oskarżony nie jest wariatem, na oskarżonego, który musiałby dowieść swego zamroczenia umysłowego.

Trzeba też podkreślić, że poważnym brakiem w projektach administracji rządowej jest pominięcie sprawy rewaluacji. A przecież bez rozwiązania tej sprawy trudno jest oczekiwać, aby można było obniżyć ratę zbrodniczości w Stanach Zjednoczonych.

Komunikat

TYGODNIK POWSZECHNY — Podczas wizyty składanej w Krakowie, ambasador Stanów Zjednoczonych Francis J. Meehan spotkał się w piątek, 27 sierpnia ze Stanisławem Piwowarskim, historykiem, potomkiem polskiego strzelca konnego, który służył w armii napoleońskiej i którego życie uratował w zimie 1812 roku dyplomata amerykański, Joel Barlow. Barlow, który był posłem we Francji, przejeżdżał przez Polskę wraz z wycofującymi się żołnierzami Wielkiej Armii i koło Żarnowa, odległego o ok. 60 km od Krakowa, rodzinnej wsi polskiego strzelca konnego Piwowarskiego, natknął się na niego, zamierzającego w śniegu przy drodze. Barlow umieścił Piwowarskiego w swoich saniach i przywiózł do Żarnowa, gdzie Piwowarski powrócił do zdrowia.

Sam Barlow jednak, który już wcześniej nabawił się zapalenia płuc, rozchorował się ciężko i wkrótce zmarł w rodzinnej wiosce Piwowarskiego, gdzie został pochowany na cmentarzu koło miejscowego kościoła. Piwowarski, który po wyzdrowieniu dołączył do polskiej armii i brał później udział w bitwie pod Lipskiem w 1813 roku, po powrocie do kraju ufundował w kościele w Żarnowcu tablicę, upamiętniającą Barlowa.

Pamięć o Barlowie pozostaje stale żywa w rodzinie Piwowarskich i przekazywana jest z pokolenia na pokolenie.

KONSULAT AMERYKANSKI
w Krakowie**Konferencja Szczytowa**

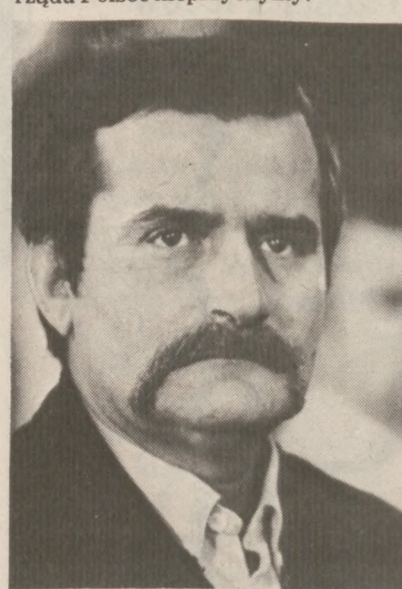
Spotkanie prez. Reagana z prez. Breżniewem, które miało się odbyć "wkrótce po wyborach," zostało odłożone. Obecnie mówi się o "późnych miesiącach" 1983 r.

Przyczyny odłożenia spotkania są różne: prez. Reagan ma "pełne ręce" spraw wewnętrznych, szczególnie ekonomicznych, kłopoty z aliantami z powodu rurociągu z Syberii do Europy i Izraela. W dodatku amerykańscy eksperci kwestionują potrzebę spotkania z Breżniewem w okresie, gdy na Kremlu toczy się walka o spadek po nim. Z powodu stanu zdrowia nie wiadomo, jak długo Breżniew utrzyma się w siodle i kto zajmie jego miejsce.

Michał Suszycki

**Lech Wałęsa —
Więzień Stanu**

Wałęsa wraz z całą liczną rodziną znajduje się w dobrych warunkach. Tak odpowiedział generał Jaruzelski, kiedy go pytano w Hucie Warszawa o Lecha Wałęsę. I odpowiedź godna zapamiętania, bo swoją stylistyką, która jest przecież zawsze refleksem pewnego sposobu myślenia, wniesiona przez administrację do Kongresu stworzy więcej problemów, niż ich rozwiąże. Mają one projekty bardziej znaną politycznych dokumentów, niż poważnych zabiegów ustawodawczych. I stąd projekty te w obecnym ujęciu powinny być odrzucone przez Kongres.



Lech Wałęsa

"Dobre warunki" to słowa, które także nadają się tylko na opis najbliższej powierzchni warstwy rzeczywistości. Lech Wałęsa istotnie żyje sobie w warunkach dobrych — w pięknym krajobrazie, w czymś w rodzaju kurortu, zbudowanego dla własnego użytku przez ludzi, którzy się uważali za właścicieli Polski. Miał ze sobą przez kilka letnich tygodni całą rodzinę. Czegoż żądać jeszcze — w tych dobrych warunkach?

Żyje tam sobie zresztą Lech Wałęsa ponieważ i dla własnego dobra: gdyby tam nie był, porządnie strzeżony, jakiś szaleniec gotów by go postrzelić. To już mówił nie generał Jaruzelski, ale jego odlatujący wicepremier Rakowski i tu swojego szefa przeszedł. Bo, wyrażając troskę o osobiste bezpieczeństwo człowieka, którego nazywał kiedyś swoim partnerem, wicepremier poskarżył się też na niego — na utrudniającą widocznie wszelkie partnerstwo i pożałowania godną "niestałość poglądów" Lecha Wałęsy. Oczywiście trzeba przetrzeć, by przyznać, że kto to mówi: redaktor Rakowski, który przez dwadzieścia kilka, niestałości poglądów dawał rzadko doświadczone wzory, dopasowując te swoje poglądy do zmieniających się potrzeb chwili. I to ten długi i żmudny jego marsz od służby kolejnym dysponentom władzy ku udziałowi we władzy wyrwał na twarz wicepremiera owe głębokie bruzdy, ów szczególny ich układ, zdradzający znieprawienie — pozostawił widomy dowód trafności przekonania, że w pewnym wieku człowiek jest już za swoją twarz odpowiedzialny.

Lech Wałęsa ma twarz tę samą. Zgolił brodę, przyciął włosy. Jest ten sam. Jest ten sam w owych dobrych warunkach, które mu stworzono, żeby mu pochwilić, wyróżniając go spośród innych więźniów Solidarności, żeby mu ułatwić, gdyby zechciał, wyrazić niestałość poglądów — gdyby tylko zechciał przejść na stronę rządu, odejść od swoich.

Ale Lech Wałęsa tego przez dzieł już prawie miesiąc nie zrobił. Jeżeli wolno zgadywać, co tam sobie myśli w tych dobrych warunkach w Bieszczadach, to myśli pewnie, że to jest bardzo ważne, jak on właśnie się zachowa, co zrobi i czego nie zrobi, co powie i czego nie powie. I że to jest także ważne dlatego, że on nie jest jakimś tam sobie internowanym elektromonterem. Jest więźniem stanu.

Kiedy w zakodowanym w pamięci Polaka zespole skojarzeń nacisnie się guzik z napisem "więzień stanu", ukaże się pewnie najpierw obraz Waleriana Łukasiewskiego, więźnia stanu carskiej Rosji, przez lat 46, do śmierci — tego, który po swoim uwięzieniu nie już nigdy nie zrobił i nic nie powiedział, ale który przez sam fakt, że był on, więzień Szlisselburga, przyczynił się przez lat tak wiele do wspólnego i trudnego

wysiłku, który nie poszedł na marne, a który polegał na tym, by dowiedzieć, że chociaż nie ma państwa, polskiego, jest dalej Polska, bo jest naród. I ukaże się też obraz innego więźnia stanu, Józefa Piłsudskiego — w dobrych warunkach przewiezionego potem do Warszawy z magdeburskiego domu, który, jeśli się kto urodził dostatecznie wcześnie, mógł być zwiędzać przed drugą wojną światową w dole za Belwederem w Łazienkach, Piłsudskiego znajdującego już więzienia carskie, a teraz więzienia przez kajzerowskie Niemcy, brygadiera i komendanta, który już po kilkunastu miesiącach, nakazem historii uwolniony, wysiadł z pociągu na Dworcu Wiedeńskim w Warszawie w momencie, kiedy dzięki szczególnej zbiegowi narodowych i międzynarodowych koniunktur skwapliwie przez naród wyzyskanych rozdziło się znowu państwo polskie.

To są antenaci Lecha Wałęsy. On jest ich dziedzicem. Na pewno wie o tym, bo trzyma się mocno, jak tamci. I jak tamci wie, że ci, co są na zewnątrz, są z nim razem — jak Anna Walentynowicz, kiedyś jego sojusznica, później przeciwniczka w wewnętrznych związkowych sporach, która powiada teraz, sama zwolniona z ośrodka internowania, dziennikarzowi zachodniemu, że jeśli władze chcą z Solidarnością rozmawiać, niech zwolnią Wałęsę i niech on z nimi mówi.

Szkłanej kuli nie ma. Jest ostatnie ćwierćwiecze dwudziestego stulecia i byłoby nieprawdopodobne, by w tych szybko biegnących czasach nowożytnej epoki ktokolwiek mógł jeszcze kiedykolwiek siedzieć w jakimś szlisselburskim lochu lat kilkadziesiąt. Ale choć czas biegnie szybko, czasem staje albo nawet się cofa i nie ma pewności, że miesiące tylko wystarczą, by wydarzył się znowu zbieg pomyślnych okoliczności. Trzeba na to czekać. A to łatwiej przychodzi innym, kiedy czeka też, dając pokaz spokoju, samozaparcia, stałości, Lech Wałęsa — więzień stanu.

Tydzień Polski

**Najgroźniejszy
Człowiek Francji**

Pod tym tytułem ukazał się w 2-giej połowie czerwca, po przesunięciu się stanowisk naczelnych we francuskiej partii komunistycznej, artykuł w "Figaro" (czasopiśmie). Człowiekiem tym jest niepozorny, drobny, z wielkim nosem i biegającymi, świdującymi oczkami, nowo mianowany sekretarz partii, Henryk Krasucki.

Nazwisko piękne, ale niezupełnie prawdziwe. Krasucki urodził się w Wołominie w r. 1924. Kiedy miał cztery lata, rodzice jego, jako Żydzi i komuniści, "musieli opuścić Polskę marszałka Piłsudskiego", pisze autorka dobrze zresztą poinformowanego tekstu, robiąc z Piłsudskiego rodzaj Hitlera, a z Polski teren pogromów — ale to w danym wypadku uboczne. Wracamy na drogę życia komunisty francuskiego. W r. 1943 wywieziono go z matką do Oświęcimia i do Buchenwaldu, wyostał się i po wojnie sam wrócił do Paryża.

Ojciec zmarł w Dachau, matka wróciła do Polski. Henryk pracował jako robotnik w zakładach Renault. Od razu zapisał się do partii i od r. 1955 pełnił w niej różne funkcje. Nie tracił zaufania do siebie, ale zwykle o sobie nie mówił, raz tylko wyrwała mu się uwaga: "Gdybym nie był Żydem i Polakiem, siedziałbym już na tym miejscu, co Seguy", to był wczorajszy sekretarz partii. Po nim, teraz, jeszcze w czerwcu, wybrano Krasuckiego. Więc jednak, chociaż jest "Żydem i Polakiem", Żydem, czy Polakiem — niech się zdecyduje. Już raczej beznarodowym komunistą.

Ciekawe, że Seguy, wstrząśnięty sprawą Abisynii, i wypadkami w Polsce, zaczął się chwiać w swych przekonaniach. Próbował wytargować od partii pewne ustępstwa bodaj teoretyczne, ale Krasucki zaoponował twardo w imieniu wierności prawu.

Na tej podstawie i pod hasłem, że partia się nie zmienia, Krasucki, zawiędy, drobny człeczyna, rękoma strajkujących robotników — są to raczej wynajęte szumowiny, nie dopuszczające robotnika do pracy, podbechtywane ulotkami w języku arabskim — niszczy przemysł francuski i zasługuje się partii. Trzebaż opinia czeka ze zgrozą, kiedy ujrzy Krasuckiego w roli prezydenta Republiki francuskiej.



Wygodne ubranka do szkoły i zabawy; uszyte z materiałów "dressowych" a więc nie mnących się i nie wymagających specjalnej uwagi przy noszeniu.

Baranina

Istnieje przesąd, że baranina jest ciężko strawna. Otóż i to nie jest prawdą. Ciężko strawne i twarde jest mięso z bardzo starych baranów, ale takie nie często zjawia się w sprzedaży. Młodą baraninę można poznać po tym, że ma bardzo czerwone mięso i zupełnie białe tłuszcz. Taka baranina jest łatwo strawna. Tłuszcz, oczywiście, należy przed gotowaniem odciąć. Przysmażony z cebulką bardzo ładnie pachnie i można go używać do różnych kwaśnych potraw, a przede wszystkim do okraszenia kapusty i bigosów. A w ogóle baranina jest najbardziej podobna do mięsa wołowego — a to mięso jest przecież wysoko cenione.

Nieprawdą jest również i to, że jest mięsem nieekonomicznym, trudno podzielnym. Wprawdzie w duszeniu, pieczeniu i gotowaniu sporo jej ubywa (kurczy się), ale ma bardzo cienkie i drobne kości. Tak więc z tej samej ilości mięsa baraniniego i cielęcino — cielęcina ma grube kości — po ugotowaniu mamy do podzielenia tyle samo mięsa. I jeszcze jedno: w polskiej kuchni czosnku używa się stosunkowo niewiele. Zaś zdrowotne zalety czosnku, znane na ogół — trudno przecenić. Jeśli więc ktoś czosnek lubi — powinien również nie żałować go przyprawiając baraninę. A oto przepisy:

Baranina z Wody

1,25 kg chudej baraniny, 25 dag włoszczyzny, 5 dag cebuli, sól, pieprz, listek bobkowy, angielskie ziele.

Baraninę oplukać, odjąć zbędny tłuszcz, natrzeć solą, zalać wrzątkiem i gotować na małym ogniu. Włoszczyznę oczyścić, oplukać, włożyć do mięsa, kiedy już prawie miękkie dodać pokruszone przyprawy i dogotować. Podawać z ziemniakami z wody, jarzynkami z rosółu i gotowaną jarzynką (fasolka szparagowa, buraczki) lub sałatką zieloną. Rosół z gotowania zużyć jako smak na kartoflane.

Ragout (Ragu) Baranie

1,25 baraniny od udźca, 25 dag włoszczyzny, 4 dag tłuszczu, 2 dag maki, 15 dag śmietany, sól, papryka (ewentualnie czosnek).

Włoszczyznę oczyścić, oplukać, pokrajać w kawałki. Baraninę oplukać, pokrajać na porcje, nasolić, obrumieć na tłuszczu, przełożyć do rondla, dodać jarzyny, zalać wodą tak, aby mięso było przykryte o gotować aż będzie miękkie. Na tłuszczu pozostałym z obsmażania mięsa przyrządzić jasnożółtą zasmażkę z maki, wlać ją do baraniny, mieszając rozprowadzić i zagotować. Na końcu dodać paprykę, ewentualnie rozrzuć czosnek i śmietanę. Jeszcze raz zagotować. Podawać z ziemniakami z wody, z kluseczkami lub ryżem na sypko.

Siekanki Baranie

4 dag czarstwej bułeczki, 2 dag cebuli, 50 dag baraniego mięsa, 1 jajko, sól, pieprz, 2 ząbki czosnku, 4 dag tartej bułki, tłuszcz do smażenia. Bułkę namoczyć i odciąsnąć z wody. Cebulę oczyścić, pokrajać i zrumienić na tłuszczu na jasnożółty kolor.

Mięso umyć, obrać z kości, pokrajać na kawałki razem z tłuszczem i przepuścić przez maszynkę do mielenia razem z bułeczką i cebulą. Dodać do mięsa jajko, rozrzuć czosnek (można go nie stosować), sól, pieprz i wymieszać na jednolitą masę. Uformować kotleciki, obtaczać w tartej bułce i smażyć na gorącym tłuszczu na złoty kolor. Podawać z ziemniakami, kapustą zasmażoną lub ćwikłą.

Befsztyk Po Angielsku

60 dag poledwicy baraniej lub mięsa ze środkowej części udźca, sól, czosnek, 1 dag maki, 3 dag świeżej słoniny.

Mięso oplukać, obrać z łoju i błon, krajać w grube plastry równej wielkości. Zbić tłuczekiem, uformować nożem na grube, okrągłe befsztyki i położyć pod przykryciem. Natrzeć czosnkiem, solą, oprószyć mąką. Słoninę pokrajać w cienkie plátky, nieco stopić, podrumienić na patelni i wyjąć. Na pozostałym tłuszczu usmażyć befsztyki na bardzo silnym ogniu tak, aby wewnątrz były krwawe. Na każdy befsztyk położyć usmażoną słoninę. Podawać z ziemniakami, z piklami lub z sałatką z ziemniaków czy sałatką z fasoli.

Kotlety Baranie "Soute" (Sote)

5 kotletów baranich z kostką (od combra) — czyli ok. 2 kg mięsa z kością, sól, pieprz, czosnek, 2 dag maki, 5 dag tłuszczu.

Kotlety oplukać, kostki oczyścić z błon i tłuszczu, mięso lekko zbić, natrzeć solą i rozrzuć czosnkiem. Rozgrzać mocno tłuszcz i smażyć kotlety na rumiano z obu stron. Można je dobrze wysmażyć, można, jeśli kto lubi, tylko obrumienić i podać po angielsku w półsurowo. Podawać z ziemniakami z wody lub z frytkami i sezonową surówką.

Pieczon Barania A La Sarnia

Kawałek udźca baraniego lub combra, szklanka octu, 2 laurów liści, parę ziarenek angielskiego ziele, parę ziarenek pieprzu, szczypta imbiru i cukru, 5 dag słoniny, sól, śmietana. Mięso oczyścić z tłuszczu i żył. Ocet (jeśli 10% — to pół na pół z wodą) zagotować z przyprawami dodając cukier i gorącym zalać mięso. Powinno leżeć w zalewie 2 — 3 dni, należy je co dzień przewracać na drugą stronę. Po wyjęciu z octu (mięso wówczas skrzesuje) należy je starannie umyć, dobrze posolić i pozostawić na godzinę. Po czym — naszpikować słoniną. Jeśli ktoś nie lubi szpikowanego mięsa — wystarczyć słoninką krajać w cienkie plasterki i wyłożyć plasterkami brytfannę, również obłożyć mięso na wierzchu. Wstawić do gorącego piekarnika i piec, aż mięso się zrumieni a słoninka wypłynie. Podać wodą i piec, aż mięso będzie miękkie. Wówczas zalać śmietaną i zapiekać przez ok. 5 minut. Podawać z ziemniakami lub makaronem i borówkami czy buraczkami, względnie sałatką z czerwonej kapusty.

Iskierki Związkowe i Polonijne z Indiana

Sejmiki, tak Okręgu XV ZNP jak też Wydziału Kobiet (Komisarka Phyllis Ausenbaugh), odbędą się w niedzielę, dnia 24 października b.r., o godzinie 10-ej rano, w sali Polskich Weteranów, przy 241-43 Gostlin ulicy w Hammond. Komisarz Tadeusz Wachel i Komisarka Phyllis Ausenbaugh proszą wszystkie Gminy i Grupy do zastosowania się życzliwie do nadesłanych do nich korespondencji. Gospodarzem Sejmików będzie Gmina 49 ZNP z przeską Millie Rytel na czele.

Pierwszą, roczną "Zabawę taneczną" urządzi Szkoła języka polskiego Gminy 49 ZNP przy parafii św. Kazimierza, w Sali Polskich Weteranów w

Zakończenie Strajku Nauczycieli w East St. Louis

(UPI) — Nauczyciele w East St. Louis postanowili zakończyć trwający najdłużej — z wszystkich na terenie kraju — strajk szkolny. W dniu dzisiejszym nauczyciele powrócili do pracy. W dalszym ciągu jednakże trwają rozmowy na temat zakończenia strajków w innych stanach. W skali krajowej — 275,000 uczniów pozostaje nadal bez zajęć szkolnych.

Największy z wszystkich strajków nauczycieli trwa nadal w Detroit, gdzie strajkuje 11,000 nauczycieli. Strajk trwa już drugi tydzień i godzi w 200,000 młodzieży. Negocjacje w sprawie zakończenia strajku mają być podjęte w Detroit we wtorek. Władze szkolne starają się obniżyć o 8 proc. pobyry nauczycieli, celem zmniejszenia dochodzącego do 60 mln dol. deficytu. Związek zawodowy nauczycieli nie chce jednakże zgodzić się na tę propozycję. Nauczyciele w East St. Louis zgodzili się jednakże na zakończenie trwającego od trzynastu dni strajku. 1,100 nauczycieli powróciło dziś do klas. Uzyskali oni podwyżkę pobyry w wys. 6.5 proc. w skali rocznej.

Konfiskata Samochodów Za Niezapłacone Długi

Filadelfia (UPI) — W ub. tygodniu, za zgodą sądu komornicy federalni zaczęli konfiskować samochody ludzi, którzy zalegają ze spłaceniem pożyczek, zaciągniętych od rządu na naukę. Samochody, wśród nich "Cadillaci", a nawet jeden "Porsche", odebrano 16 osobom, których zadłużenia w stosunku do rządu wynosiły przeciętnie po \$3,000.

Podobne akcje zostaną przeprowadzone w stosunku do 19 innych absolwentów szkół wyższych oraz weteranów, którzy pobrali zbyt wysokie sumy z funduszu pomocy dla uczących się weteranów.

Prokurator federalny oświadczył, że będzie zabiegał, by sąd wydał nakazy konfiskaty samochodów 600 innych dłużników z rejonu Pennsylvanii, obejmującego 10 powiatów.

Dochodzenia Przeciw Citibank

Washington. (UPI) — Zespół śledczych federalnych poinformował, że nowojorski Citibank, poprzez nielegalne praktyki stosowane w jego filialach, w 100 różnych krajach, mógł doprowadzić do prawdziwych strat w dochodach z zagranicznych operacji.

Thomson Von Stein, radca prawny Securities and Exchange Commission (agencja federalna kontrolująca operacje giełdowe) w czasie zeznań przed izbowym Podkomitetem, oświadczył, że taki sam wzorec przypuszczałnych "niedociągnięć" mógł być stosowany w filiach w Europie Zachodniej, na Dalekim Wschodzie i w Ameryce Łacińskiej.

Przesłuchania dotyczą operacji Citicorp i jego głównego partnera, Citibank, będącego drugim co do wielkości bankiem komercyjnych w USA.

Banki zatajały rozmiary wymian handlowych i stopę procentową przy zakupie i sprzedaży, celem ograniczenia podatków i rozszerzenia możliwości spekulacyjnych na sumy znacznie wyższe, niż zezwalał na to rząd danego kraju.

Citibank, który zgłasza znacznie wyższe zarobki z operacji zagranicznych niż z krajowych, zaprzecza zarzutom, mimo, że z chwilą rozpoczęcia dochodów, zmienił swe praktyki operacyjne.

Śledztwo wszczęło już trzy lata temu, kiedy pracownik banku w Paryżu doniósł o stosowanych tam "nieetycznych" metodach. Człowiek ten został później zwolniony z pracy.

Hammond, w sobotę, dnia 6 listopada b.r. Całkowity dochód z "Zabawy" będzie przeznaczony na utrzymanie i prowadzenie szkoły. Komitet usilnie prosi całą Polonię o udział i poparcie. W skład komitetu zabawy wchodzi: Maria Borek — przewodnicząca, Tadeusz Pawiński — sekretarz, Krystyna Lewicka — kasjerka, Tadeusz Wachel, Millie Rytel. W przyszłych komunikatach podamy nazwiska pozostałych członków komitetu.

Główną atrakcją "Zabawy" będzie udział znanej europejskiej i polsko-amerykańskiej orkiestry "Polanie" pod dyktando Mariana Sitko. Bilety w cenie po \$7.50 od osoby są już w przedsprzedaży u członkiń i członków Komitetu.

Klub Białego Orła z East Chicago (prezes Władysław Rączkowski) będzie miał t.zw. "Las Vegas Unisex Night" w sobotę, dnia 23 października b.r., od godziny 7 wieczorem, we własnym lokalu przy 3828 Main ul., w Indiana Harbor. Na czele Komitetu stanęli: przew. George Yonkers i Andy "Topper" Zipko, którzy proszą Członkostwo o poparcie. Bilety wstępu są w cenie po \$5.00 od osoby.

Komisja 21 ZPA urządzi w niedzielę, dnia 3 października b.r., "Jubileusz 50-lecia" organizacji. W ramach "Jubileuszu" odprawiona będzie solenna Msza św. w kościele św. Kazimierza w Hammond, o godz. 11:30 przed poł., a po Mszy św. podany będzie obiad w sali parafialnej św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ulicy w Hammond. W Komitecie "Jubileuszu" usilnie pracują i proszą całą Polonię o udział i poparcie: Bernice Pieters, Helena Pankowska, Antonina Trzcińska i Józefina Maciejewska.

Stanisław Ostrowski — sekr. Okr. 15 ZNP

Nieznane Losy Porwanego Rektora

Bejrut, Liban (NYT) — Dwa miesiące temu, nieznani sprawcy uprowadzili Davida Dodge, rektora American University w Bejrucie. Jego losy dotychczas są nieznane. Policji nie udało się wpaść na jego ślad, nie natrafiono na żadne ślady sugerujące pochodzenie porwawcy czy miejsca pobytu Dodge. Sami porwawcy nie odzwajają się. Nikt nie żąda okupu ani spełnienia jakichś politycznych żądań.

Zródła zainteresowane sprawą informują, że Dodge z pewnością żyje. Rektora porwano 19 lipca z terenu uniwersyteckiego. Świadców twierdzą, że zatrzymało go 4 uzbrojonych mężczyzn, którzy odjechali z nim w niewiadomym kierunku.

Od tego czasu libańskie i inne siły bezpieczeństwa — wśród nich również Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia przed jej ewakuacją z Bejrutu — prowadzą poszukiwania. Ostatnio, źródła palestyńskie doniosły o nadejściu taśmy magnetofonowej z głosem Dodge'a, który przekazał jedno polityczne żądanie porwawcy. Czego się domagali, nie wyjaśniono, podobnie jak nie opublikowano domysłów na temat indentyfikacji porwawcy.

Lewica i muzułmańska milicja w Bejrucie wysunęły teorie, że rektor został uprowadzony przez grupę irańskich szuytów. Sądzi się, że porwanie stanowiło odwet za zaginięcie, w nieznanych okolicznościach, irańskiego charge d'affaires i 3 innych członków ambasady irańskiej, być może po to, aby wymienić go na irańskich dyplomatów. Irańczyków dotychczas nie znaleziono.

Carter o Kennedy'm

Atlanta (UPI) — Były prezydent USA, Jimmy Carter, obecnie profesor uniwersytetu Emory w Atlanta, podczas pierwszej sesji ze studentami oświadczył, że z trudem może sobie wyobrazić moment, w którym zgodziłby się na poparcie kandydatury sen. E. Kennedy na stanowisko prezydenta.

Carter skrytykował Kennedy'ego za wywołanie rozdźwięku w Partii Demokratycznej w 1980 roku, w czasie wyborów prezydenckich.

"Ludzie lubią go ze względu na jego wygląd, bogactwo i umiejętności oratorskie. Gdyby jednak pomyśleli o nim w sytuacjach kryzysowych, wymagających podejmowania istotnych decyzji, wątpię czy głosowaliby za jego kandydaturą" — mówił Carter o Kennedy'm wyjaśniając, że widzi na stanowisku nowego prezydenta, swego byłego zastępcę, Waltera Mondale.

Z Życia K.P.A.

Wydziału Na Stan Illinois

Oświadczenie

25 i 26 września 1982 r., w Lane Tech High School, w programie pt. "Szczęście było blisko," występować będą między innymi Janina Jaroszyńska i Jerzy Ofierski. Aktorzy ci znajdują się na czarnej liście opublikowanej przez podziemny organ Solidarności Mazowsze (KOS, Nr. z dn. 4-go lutego 1982) ponieważ występowali w specjalnie zorganizowanym dla milicji i ZOMO programie pt. "Podwieczorek przy mikrofonie."

W chwili, kiedy w Polsce w dalszym ciągu giną ludzie w walce z komunistyczną juntą Jaruzelskiego i skoro w Polsce wszystkich tych, którzy współpracują w jakikolwiek sposób z narzuconym narodowi reżymem wojskowym traktuje się jak zdrajców narodu, Kongresu Polonii Amerykańskiej — Wydział na stan Illinois przeciwny jest występowaniu takich aktorów przed publicznością polonijną.

W okresie wojny, wypowiedzianej narodowi przez juntę Jaruzelskiego artyści odmawiający współpracy z WRON-ą nie są wypuszczani poza granice kraju.

Możliwość występowania przed publicznością polonijną należy traktować jako przywilej i zaszczyt udzielany przez nasze środowisko aktorom za ich godną i właściwą postawę wobec spraw narodowych. Ani Janina Jaroszyńska ani Jerzy Ofierski na takie wyróżnienie nie zasługują.

Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział Na Stan Illinois

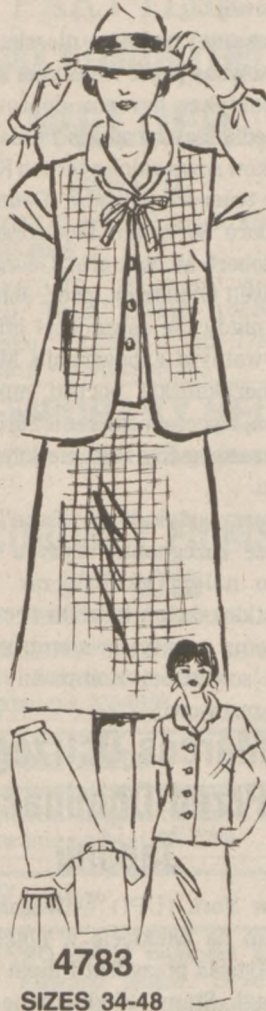
Dnia 15 września w sali SPK odbyło się plenarne zebranie Wydziału K.P.A. na Stan Illinois, przy obecności 112 delegatów i członków indywidualnych. Zebraniu przewodniczył prezes Roman Puciński.

Z ważniejszych spraw nie podawanych jeszcze w "Dzienniku Związkowym," przedyskutowano i załatwiono, następujące:

Po odczytaniu i przyjęciu protokołów z posiedzenia Dyrekcji i poprzedniego zebrania Wydziału, prezes Puciński złożył podziękowanie, poparte okłaskami izby, komitetowi, który na "Noc Wenecką," ogładaną nad jeziorem przez pół miliona ludzi — przygotował oświetlony jacht z transparentem "Solidarności." Z jachtu tego rzucano publiczności kwiaty i znaczki "Solidarności." Także, jako bardzo udaną imprezę Prezes ocenił wystawę rodziny Kossów w Civic Center oraz zawiadomił, że wymarsz pod konsulat PRL w dniu 28 sierpnia był omawiany w "Trybunie Ludu" w Warszawie. Była to polemika i potępienie rezolucji Wydziału przyłączonej na drzwiach konsultatu podczas tamtej demonstracji. Następnej w dniu 17 września, nawet deszcz nie przeszkodził.

Easy-Sew Trio!

Printed Pattern



4783

SIZES 34-48

by Anne Adams

Mix-switch vest, blouse, skirt. Printed Pattern 4783: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40-inch bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

\$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Be smart, be successful, sew a new wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 easy styles! Plus free coupon for any \$2.25 pattern. Catalog, \$1.50. ALL CRAFT BOOKS...\$2.00 each 115-Ripple Crochet 117-Easy Art of Needlepoint 123-Stitch 'n' Patch Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Obecnie najbliższą, tradycyjną już imprezą Wydziału w dniu 10 października w restauracji Przybyły w Niles, mającej miejsce dla 2 tysięcy gości — będzie "Bankiet Pułaskiego," o czi generała, który walczył, jako konfederat barski o wolność Polski, a później, jako generał amerykańskiej kawalerii, oddał życie za Stany Zjednoczone. Zaproszenia już zostały rozesłane więc Prezes prosił, by nie zwlekać z kupnem biletów i zamawianiem stołów. Trzeba także zaprosić na ten bankiet krewnych, przyjaciół i znajomych, by był pełnym sukcesem towarzyskim i finansowym.

Na bankiecie będą przyznane, jak zwykle 3 honorowe nagrody. W tym roku "Heritage Award" otrzyma sędzia federalny (których nie mamy za wielu) Stanisław Roszkowski: "Mass Media Award" przyznano znanemu anonsowi radia amerykańskiego Wally Phillips, natomiast za kultywowanie i szerzenie polskiej kultury, "Polish Culture Award," nagrodzeni zostaną państwo Ref-Renowie, to znaczy państwo Feliks i Nina Oleńska-Konarscy, o czym z satysfakcją zawiadamiamy.

Prezes Puciński także podał do wiadomości, że prezydent Reagan wydał stosowną rezolucję, ustanawiającą "Dzień Pułaskiego" w całych Stanach Zjednoczonych. Dlatego nie tylko poszczególne komitety, ale wszyscy bez wyjątku delegaci organizacji i członkowie indywidualni Kongresu, powinni dołożyć wszelkich starań, by sala w restauracji Przybyły, była zapelniona. Jest to bowiem druga poza "Dniem Polskim" impreza Wydziału, przynosząca fundusze na prowadzenie akcji Wydziału stanowego i jego działalność organizacyjną.

Wiceprezes E. Różański zwrócił uwagę zebranych, że w "Dzienniku Związkowym" ukazują się kupony z napisem "Solidarność." Wiceprezes wyjaśnił, że czytelnicy płacąc za coś w dużych firmach, wymienionych w "Dzienniku," powinni z pieniędzy, czy czekiem wręcając taki kupon kasjerowi firmy, prosząc go o oddanie tego kuponu kierownikowi przedsiębiorstwa. Kupon taki zapewnia 5% od ogłoszenia, danego "Dziennikowi Związkowemu," na pomoc charytatywną do Polski. Już mamy, mówił wiceprezes Różański, pozytywny odzwiek tej akcji, bo jedna z dużych firm dała z takim kuponem ogłoszenie "Dziennikowi" wartości 26 tysięcy dolarów. Jeśli firma, z ilości wpływających kuponów "Solidarności," zorientuje się, że ma dużo czytelników "Dziennika Związkowego," na pewno część z funduszy, przewidzianych na reklamę, zużyje na ogłoszenie w "Dzienniku Związkowym."

Zapowiadana już uprzednio zbiórka butów dla dzieci polskich, nabiera rumieńców życia, bo prezes Puciński ogłosił już, że kartony na buty dla tej zbiórki już są drukowane, a zbiórka rozpocznie się na początku października z takim obliczeniem, by zebrane obuwie, okrętem mogło dotrzeć do Polski około 15 listopada. Buciki będą, tak jak żywność, przekazane do rozdania Episkopatowi polskiemu na ręce biskupa Domina. Dalsze informacje o tej akcji naszego Wydziału ukaza się w "Dzienniku Związkowym."

Na zakończenie przypominamy, że kto chciałby nabyć bilety na "Bankiet Pułaskiego," może to zrobić u przewodniczącej Komitetu Biletów Gertrudy Drozdowicz, 5938 S. Maplewood Ave., Chicago, Illinois 60629, lub w biurze Wydziału, tel.: 282-0600, w godzinach 10 do 2 po południu.

“Marines” Wróca Do Bejrutu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zdolne do przejścia tych obowiązków. Reagan naciskał, że podstawowym zadaniem korpusu będzie odnowa silnego, centralnego rządu w Libanie, jakiego kraj ten nie posiadał od wojny cywilnej w połowie lat siedemdziesiątych.

Powracając do masakry w obozach uchodźców palestyńskich w Bejrucie, Prezydent powiedział: “Miliony z nas oglądały fotografie ofiar tragedii. Żadna kara nie potrafi wymazać winy sprawców masakry. Możemy jedynie podjąć pewne działania, by przerwać ten koszmarny. Nie ma wybaczenia dla kryminalistów, którzy dopuścili się tego barbarzyńskiego czynu.”

Domagając się wycofania wojsk izraelskich z Bejrutu, prez. Reagan podkreślił, że byłby to tylko pierwszy krok na drodze do usunięcia wszystkich obcych sił z Libanu i rozwiązania problemu autonomii dla Palestyńczyków. Reagan domaga się, by w jak najszerszym czasie doprowadzić do porozumienia na temat wycofania obcych wojsk z Libanu, które przez zbyt długi okres czasu przekreślały wysiłki Libańczyków pragnących wprowadzić w swym kraju ład i spokój.

Prezydent wyraził również przekonanie, że Izrael może być całkowicie spokojny o bezpieczeństwo swych terenów, położonych w pobliżu granicy z Libanem i wezwał do akceptacji swej pokojowej propozycji dla Bliskiego Wschodu (odrzuconej przez Izrael) twierdząc, że sprawa ta nabrała teraz jeszcze większego znaczenia i wymaga, jak najszybszego rozwiązania. Prezydent oświadczył, że żadne przeszkody nie przerwą jego dążeń do rozwiązania problemów tego rejonu świata.

Reagan nikogo nie obciążał odpowiedzialnością za zesłotygodniowy atak na obozy palestyńskich cywilów, lecz w ostrych słowach ostrzegł Izrael, że “nie może stosować swych własnych rozwiązań w obcym kraju, gdzie wzajemna nienawiść różnych

grupowań religijno-politycznych jest głęboko zakorzeniona. Izrael postępując dalej, tak jak dotychczas wpłacać się jedynie w jeszcze większe kłopoty, jeśli nie wycofa się dość szybko i nie zrezygnuje z rozwiązywania nie swoich problemów.” Reagan ostrzegł również inne siły wciągnięte w wewnętrzne konflikty Libanu, zwłaszcza PLO i Syrię.

Z Francji i Włoch nadeszły tymczasem wiadomości, że tamtejsze rządy godzą się na powrót ich wojsk do Bejrutu do ochrony cywilnej ludności palestyńskiej. Prez. Reagan zapowiedział również powrót na Bliski Wschód swego specjalnego wysłannika Philipa Habiba, by ponownie wykorzystał wszystkie swe umiejętności dyplomatyczne, celem doprowadzenia do pokoju.

Wczoraj w Izraelu prezydent Yitzhak Navon zażądał wszczęcia dochodzenia w sprawie rzezi Palestyńczyków dokonanej przez izraelskich sprzymierzeńców — chrześcijańskich falangistów.

Dziś gabinet izraelski debatuje nad propozycją wycofania się z Bejrutu i dopuszczenia tam międzynarodowego korpusu pokojowego. Przedstawiciele władz amerykańskich oświadczyli, że “marines” wkroczą do Bejrutu tylko wówczas, kiedy gabinet izraelski zaaprobuje tę decyzję.

XX Rocznicą “Kryzysu Kubańskiego”

New York (UPI) — Byli politycy z rządu prez. Kennedy’ego oświadczyli w artykule opublikowanym w tygodniku “Time,” poświęconym XX rocznicy konfrontacji w Zatoce Swin, że kluczem do rozwiązania ówczesnego kryzysu była przewaga w broni konwencjonalnej a nie, jak uważano do tej pory — przewaga broni nuklearnej.

Politycy ci stwierdzili w artykule, że zwycięstwo to ilustruje niewielkie znaczenie przewagi nuklearnej w przypadku dysponowania terminowymi siłami zbrojnymi mającymi zdolność przetrwania.

Politycy, o których mowa stwierdzają jednogłośnie, że trzynastie dni, w czasie których sowieckie pociski na Kubie w roku 1962, były skierowane na Stany Zjednoczone, były dniami niezwykłego napięcia sytuacji światowej.

Owczesna blokada morską Kuby zastosowaną przez Amerykę, była dobrą taktiką, bowiem doprowadziła do przedkierowania wycofania nuklearnych pocisków sowieckich z terenu Kuby.

Jak twierdzą politycy: Dean Rusk, Theodore Sorensen, McGeorge Bundy, Robert McNamara, George Ball i Roswell Gilpatrick, prez. John Kennedy nigdy nie oświadczył oficjalnie o prywatnym zapewnieniu Moskwy, iż amerykańskie pociski nuklearne zostaną wycofane z terenu Turcji, gdy tylko rozwiązany zostanie kryzys kubański.

Autorzy artykułu w “Time” twierdzą, że zażegnanie kryzysu kubańskiego należy zawdzięczać przede wszystkim dwóm ludziom prez. Kennedy’emu oraz pierwszemu sekretarzowi sowieckiej Kompartii Nikicie Chruszczowowi.

Marcos Ostrzega Przed Dominacją Japonii

New York (UPI) — Wczoraj wieczorem na bankiecie w hotelu Waldorf-Astoria prezydent Filipin Marcos ostrzegł Stany Zjednoczone przed wzrastającą przewagą gospodarczą Japonii.

Marcos stwierdził także, że Japonia wyprowadzi Stany Zjednoczone w dziedzinie handlu i inwestycji. Jeżeli taka sytuacja się nadal utrzyma to Japonia prędzej czy później obejmie dominującą pozycję w całej Azji. Da jej to możliwość stwierdził następnie Marcos, uzyskania przewagi także w dziedzinie militarnej. Przed hotelem demonstranci nie zważając na deszcz stali wznosząc okrzyki protestujące przeciwko polityce wewnętrznej Marcosa nazywając go “mordercą” i “marionetką amerykańską”.

Obecnie pozostał jeszcze jeden tydzień do końca podróży dyplomatycznej Marcosa po Stanach Zjednoczonych. W śróde Ferdynand Marcos wygłosi przemówienie w czasie Zgromadzenia Ogólnego ONZ, a w następnych dniach odwiedzi kadetów filipińskich w Akademii Wojskowej w West Point.



MANHATTAN, KAN. — Alf London, kandydat partii republikańskiej na stanowisko prezydenta U.S. w 1936 r. ociera łzy wzruszenia, kiedy prezydent Reagan zaintonował piosenkę urodzinową w 95-te urodziny sędziwego solenizanta. (UPI)

Nowa Koalicja Sięga Po Władzę

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mokratami mają dość głosów, by usunąć Schmidta ze stanowiska kanclerza i wybrać na jego miejsce Kohla. Przywódcy partii chrześcijańskich i wolnych demokratów postanowili odbyć wybory 6 marca 1983 r., o dwa lata wcześniej, by uzyskać “mandat” od wyborców. Nie wiadomo jednak, ilu wolnych demokratów w parlamencie poprze koalicję z chrześcijańskimi demokratami.

Chrześcijańscy demokraci mają nadzieję, że rozłam wśród wolnych demokratów, nie pozbawi ich potrzebnej większości do usunięcia Schmidta. Chrześcijańscy demokraci łącznie z bawarskimi socjal-chrześcijanami mają 226 miejsc w Bundestagu i potrzeba im tylko 23 głosy do większości (249 głosów). Schmidt może liczyć tylko na 218 głosów socjalistów. Wolni demokraci mają 53 posłów. Jeżeli przynajmniej 23 wolnych demokratów będzie głosowało za koalicją z chrześcijańskimi demokratami, Schmidt zostanie usunięty i Kohl obejmie władzę do wyborów w marcu.

Wśród wolnych demokratów doszło już do rozłamu. Grupa “liberalnych” posłów wolnych demokratów mówi o usunięciu Hansa Genschera ze stanowiska przywódcy partii i utrzymania koalicji z socjalistami.

Głosowanie nad wnioskiem o votum

Rebelia Argentyńskiego Admirala

Buenos Aires, Argentyna (UPI) — Admiral argentyński Horacio Zaratigui, głównodowodzący drugiej co do wielkości bazy morskiej Argentyny w Ushuaia, w telegramie rozesłanym do wszystkich dowódców baz morskich przedstawił swoje stanowisko, dotyczące wojny falklandzkiej, zrywając do podjęcia śledztwa przeciwko tym, którzy tę wojnę rozpoczęli. Jednocześnie admirał oficjalnie wystąpił przeciwko głównodowodzącemu marynarki wojennej Jorge Anaya, twierdząc, że nie zamierza dłużej uznawać jego władzy ani władzy jego następcy, adm. Rubena Franco, który ma objąć dowództwo floty 1 października br.

Jednocześnie admirał stwierdził, że głównodowodzący Anaya wykazał “manifestowany brak rozważań” zmuszając do odejścia na przedczesną emeryturę tych oficerów, którzy nie mieli nic wspólnego z wojną falklandzką, łącząc ich odejście z jednocześnie zwolnieniem na emeryturę oficerów, którzy rzeczywiście brali czynny udział w tej wojnie.

Rebelię admirała Zaratigui uważa się w kołach politycznych jako oznakę wzmożenia się walki o władzę w szeregach junty wojskowej rządzącej w Argentynie. Rebelia admirała nastąpiła po niedawno zawartym porozumieniu pomiędzy dowódcami armii, floty i lotnictwa Argentyny mającym na celu wzmocnienie rządu cej junty

Ostatni Rok Prezydentury Cartera

Nowy York (UPI) — Hamilton Jordan, szef sztabu przy rządzie Jimmy Cartera, wydał książkę pt. “Crisis. The Last Year of the Carter Presidency,” w której porusza sprawy związane z kryzysem irańskim i porwaniem 52 amerykańskich dyplomatów przez irańskich rewolucjonistów. Jordan skupia się na opisie trudnych negocjacji o wypuszczenie zakładników. W książce pisze, że nie wymienił nazwiska głównego negocjatora ze strony irańskiej, ze względu na konieczność zachowania jego bezpieczeństwa. Okazało się, że człowiekiem tym był Sadegh Ghotbzadeh, były minister spraw zagranicznych Iranu, którego rozstrzelano w ub. tygodniu, za udział w spisku na życie ayatollaha Khomeiniego.

Ghotbzadeh stawiał jako jedyny warunek uwolnienia Amerykanów zabicie przez CIA szacha Rezy Pahlavi.

“Sytuacja rozwiąże się łatwo. Zabijcie szacha” — przekonywał irański minister Jordanu, który odrzucił tę propozycję z głębokim oburzeniem.

“Jestem b. poważny panie Jordan. Szach jest teraz w Panamie. Wystar-

czy, że CIA da mu jakiś zastrzyk. Proszę pana jedynie o to, co CIA robiła w stosunku do tysięcy niewinnych Irańczyków” — naciskał Ghotbzadeh. Ofertę tę strona amerykańska stanowczo odrzuciła.

W swej książce Jordan pisze, że ostatni rok prezydentury Cartera był “czystym piekłem,” naznaczonym kolejnymi kryzysami, które ostatecznie doprowadziły do jego przegranej w wyborach w 1980 roku.

Jordan zaprzecza jakoby decyzja o zezwoleniu szachowi na przyjazd na leczenie do USA zapadła pod wpływem nacisków Henry Kissingera i Davida Rockefellera, potwierdza jednak doniesienia, że Kissinger wyraził swe oburzenie na rząd za odmowę udzielenia choremu szachowi azylu politycznego. Podobno tę sprawą poruszał były doradca do spraw obrony narodowej Zbigniew Brzezinski, przy wspólnych piątkowych śniadaniach z prezydentem. Carter przypominał wówczas o interesach narodowych i konieczności poszanowania nowego rządu Iranu. Ostatecznie postanowiono, że Pahlavi otrzyma zezwolenie na przyjazd do USA z przyczyn “humanitarnych.”

Powracając do kampanii prezydenckiej, Jordan twierdzi, że sen. Edward Kennedy przyrzekł udział w kampanii na rzecz Cartera pod warunkiem, że ten pomoże mu spłacić jego własne długie kampanijne. Carter uznał tę ofertę za czysty szantaż.

Wczesna Jesień Na Środkowym Zachodzie

(UPI) — Fala chłodnego, jesienne go powietrza nadciągnęła nad większość stanów. Pierwsze przymrozki notowane są w pobliżu rejonu Środkowego Zachodu. Wraz z przedjesiennymi chłodami, nad środkowe stany nadciągnęła fala burz i deszczów.

Jakby do kontrastu, na południowym cyplu Teksasu oraz na obszarze zachodnio-południowych pustyń, notowano w poniedziałek ponad 90 stopni.

Najwyższa temperatura notowana na górnym obszarze stanu Michigan, wynosiła jedynie 40 kilka stopni. Na całym obszarze, rozciągającym się od Krainy Wielkich Jezior aż po kotlinę Mississippii panują chłody oraz padają deszcze.

Krajowe Biuro Meteorologiczne wystosowało ostrzeżenie przed możliwością nadejścia przedwczesnych przymrozków — dla północnego i środkowego rejonu Wisconsin, gdzie temperatura spadła do wysokości 20 kilku stopni. Ostrzeżenie wystosowano także dla mieszkańców niektórych obszarów Iowy, Minnesoty oraz obu stanów Dakota.

Powódzie w Ameryce Środkowej

San Salvador, Salwador (UPI) — Lawina z błota i ziemi zasypała miasto Montebello Poniente położone na zachód od stolicy kraju.

Zwały rozmięklej ziemi spowodowały śmierć około 100 osób. Międzynarodowy Czerwony Krzyż zaapelował do opinii światowej o dostawę mleka, żywności oraz odzieży dla osób, które pozostały bez dachu nad głową.

Ekipy ratownicze w strugach ulewnego deszczu prowadziły energiczną akcję ratowniczą polegającą na przekopywaniu zwalów rozmięklej ziemi, spod której — jak podają świadkowie — często dochodziły głosy ludzkie i stukania świadczące o obecności zasypianych.

Deszcze, które padają w Salwadorze nieustannie od sześciu już dni doprowadziły do śmierci 200 osób — 5,000 osób pozostaje bez dachu nad głową.

Obsunięcia ziemi spowodowały zranienie około 200 osób.

W sąsiadującej z Salwadorem Gwatemali powódzie i obsunięcia terenu spowodowały zatrzymanie ruchu drogowego na głównych drogach wodzących do Salwadoru. W kraju tym ogłoszono stan wyjątkowy.

Zgodnie z oświadczeniem wydanym przez instytut meteorologiczny w Gwatemali ulewne deszcze w tym rejonie zostały spowodowane tropikalnym sztormem, który przeszedł przez okoliczne wybrzeże Pacyfiku.

Groźne Konsekwencje Próby Bomby Atomowej

Salt Lake City. (UPI) — Dr Joseph Lyon z University of Utah, oświadczył w poniedziałek, że duża ilość wypadków zachorowań mieszkańców stanu Utah na białaczkę, przypisać można konsekwencjom radioaktywnego opadu, zaistniałego w wyniku przeprowadzanych w latach 1950-tych i 1960-tych prób bomby atomowej, jakie miały miejsce na pustyni Nevady.

Wandale Zniszczyli Plot

Na plaży w Lake Bluff w sierpniu, został postawiony plot druczany długości 95 stóp, ażeby oddzielić plażę publiczną od prywatnej własności.

Spotkało się to ze sprzeciwem ze strony mieszkańców. Siatka druczana odgradzająca plażę została sfinansowana przez właścicieli mających swoje posiadłości nad jeziorem, którzy uskarżali się, że ludność przechodzi przez ich własność oraz wandale dokonują zniszczeń.

W dwa tygodnie po założeniu plotu został on zniszczony przez wandalę na długości 20 stóp.

Jiffy, Jiffy!

7246



by Alice Brooks

Quick, knit a colorful, fashionable, comfy vest now! Just TWO SKEINS of synthetic worsted are all you need for this smart vest that you can knit in two days. Notched collar, extended shoulder. Pattern 7246; one size to fit sizes 8, 10, 12. \$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263 Polish Daily Zgoda Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only \$1.50. ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 110-16 Jiffy Rugs 108-Instant Macrame 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, śp.

Aleksander Sinkiewicz

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 17-go września 1982 roku, o godzinie 6:00 rano, przeżywszy lat 87. Dawniej zamieszkiwał w Chicago.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 20-go września, o godzinie 10:00 rano, z zakładu pogrzebowego Gooper-Freund Funeral Home, pnr. 205 N. State St., Marengo, Ill., do kościoła Sacred Heart, a stamtąd na cmentarz Sacred Heart w Marengo, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrzeżeni: Gene i Robert, synowie; 5 wnucząt; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmował się: Cooper-Freund Funeral Home. Telefon: 815-568-7345.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, i siostra moja, śp.

Katarzyna Ziarko

(z domu Bartos, żona śp. Michała, matka śp. Heleny Waszak)

Członkini Tow. Różańca św. przy par. św. Franciszka z Asyżu, Tow. Niewiast M. B. od Nieustającej Pomocy, Grupa 1162 ZNP i Tow. św. Franciszka Grupa 31 Wolnych Polek na Ziemi Washingtona, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go września 1982 roku, o godzinie 12:40 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul., do kościoła św. Franciszka z Asyżu (Msza św. o 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Stefan, syn; Carrie, córka; Barbara, synowa; 4 wnucząt; 3 prawnucząt; Honorata Radon, siostra; Antoni Lateral, serdeczny przyjaciel; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się L. A. Kolsak i Syn Telefon AL 2-3600

"Polak Nie Powinien Mordować Polaka . . ."

Wydawane przez Instytut Literacki w Paryżu "Zeszyty Historyczne" przedrukowały z "Solidarności Walczącej" (kwiecień 1982 r.), wychodzącej nielegalnie w Łodzi, poniższy wywiad z pułkownikiem Wojska Polskiego, któremu dano pseudonim Ryszard Szewczyk. Poniżej tekst wywiadu.

"SW":—Był Pan służbowo związany z generałem Jaruzelskim. Co może Pan o nim powiedzieć jako o człowieku?

R.S.:—Małomówny, zamknięty w sobie. Znam go jeszcze z czasów wojny, zawsze był taki. Po stracie rodziców stał się wręcz nieprzyjemny dla otoczenia. Tak naprawdę to nikt go nie lubi, może Siwicki, który jest jego osobistym przyjacielem.

"SW":—Czy Jaruzelski utrzymywał wcześniej kontakty z obecnym składem WRON i z czyjej inspiracji powstała ta grupa?

R.S.:—Wszyscy znali się od dawna. Jest to elita, do której nie wiadomo czemu dokooptowano Hermaszewskiego. Oczywiście, że skład został wytypowany przez Moskwę, zresztą każda nominacja, nawet na stanowisko d-cy batalionu musi być zaakceptowana przez dowództwo Układu Warszawskiego. Wykazy nazwisk, wraz z życiorysami, począwszy od zawodowych oficerów przez słuchaczy szkół oficerskich, aż do generalicji włącznie, znajdują się w Moskwie. Są skrupulatnie analizowane przez KGB, więc dobrać nie był przypadkowy.

"SW":—Czy poza ogólnie znanymi przypadkami presji wywieranych na Jaruzelskiego i KC były jeszcze inne, o których społeczeństwo nie wie?

R.S.:—Na pewno. Już od chwili utworzenia "Solidarności", a nawet wcześniej, w czasie strajków na Wybrzeżu. Trwały wówczas manewry wokół Polski i na jej terenie. W jednostkach wojskowych wprowadzono stan gotowości bojowej. Gierkę usiłował przekonać Jaruzelskiego o konieczności użycia armii do zdławienia strajków, ale nie dostał konkretnej odpowiedzi. Stan gotowości bojowej nie został odwołany. Później odwołano Gierkę i chwilowo nie było w łonie PZPR autorytetu, który mógłby zająć jego miejsce. KC zrobił błąd—powołał nie-lubianego w Moskwie Kanię. Natomiast radykałów przeczony Gierkę skutecznie usunął od władzy; Olszowski był wówczas w NRD, Moczarski w NIK, Grabski w Koninie, pozostali na placówkach. IX Zjazd wybrał Kanię—to dobiło przywódców na Kremlu. Teraz należało doprowadzić do takiego chaosu gospodarczo-społecznego-politycznego, który by usprawiedliwił wprowadzenie stanu wojennego.

"SW":—Przygotowanie poczyniono znacznie wcześniej. . .

R.S.:—Tak. Bezpośrednio po waszym zjeździe nasiliły się ataki na "S", program i uchwały. Wcześniej sporządzono listy działaczy związkowych i co bardziej "niepewnych" robotników i przesyłano je via II-gi Wydział do Moskwy. Tam również preparowano listy aktywistów partyjnych, którzy rzekomo mieli być likwidowani po domniemanym opanowaniu władzy przez "S". Na jednej z list znalazł się także Siwak, faworyt Kremla. Plan wprowadzenia stanu wojennego przewidywał szybkie opanowanie najważniejszych punktów strategicznych oraz przejście kontroli nad gospodarką, ale głównym celem było rozbicie "S" bez względu na straty ekonomiczne. Strona techniczna przedsięwzięcia była opracowana przez ekspertów wojskowych w PRL i ZSRR. Tam też powstały otoczone ścisłą tajemnicą plany dywersji ideologicznej wśród członków "S". Plany te powstały od stycznia 1981. Tylko kilka osób z obecnej WRON znało je dokładnie. Jestem przekonany, że rozkaz przywiózł Kulikow, gdyby znano w Polsce termin wprowadzenia stanu wojennego, na pewno wcześniej musiałby być jakiś przeciek.

"SW":—Rurarz twierdzi, że stan wojenny ogłoszony był już w marcu. . .

R.S.:—...ale nie można go było wprowadzić ze względu na niedopracowanie wszystkich wariantów i co tu dużo mówić, "S" była wtedy zbyt silna. Potem robiono wszystko, żeby doprowadzić do rozbicia wewnętrznego. Ogromną rolę odegrały środki masowego przekazu i... udało się.

"SW":—Jak wyglądała selekcja kadry przed 13 grudnia?

R.S.:—Oficerów wchodzących w skład grup operacyjnych akceptowała Moskwa, natomiast żołnierze służby zasadniczej byli inwigilowani przez podoficerów i wszelkie informacje o nich były nam znane. Do akcji pacy-

fikacyjnych użyto żołnierzy, których nie znali "S" lub byli w niej bardziej krótko. Żołnierzy, co do których były podejrzenia, że mogą się załamać, pozostawiono w jednostkach. Obecnie pełnią służbę wewnętrzną.

"SW":—Wiele mówi się na temat "prywatnej" jednostki Jaruzelskiego. . .

R.S.:—Chodzi wam zapewne o Piąty Łobrzeński Pułk Pancerny. Tak, jest to prawda. Jaruzelski szczególnie upodobał sobie tę jednostkę. Potocznie nosi ona nazwę "cyrku", ale takich cyrków jest więcej. Należą do nich m. in. Szkoła Podoficerów Zawodowych im. Braci Nałazów, Szkoła Wojsk Łączności w Świeciu n/Wisłą, Łubański Śląski i Krakowska Dywizja Spadochronowa.

"SW":—Czym różni się one od pozostałych jednostek?

R.S.:—Zaostrzoną dyscypliną, gdzie za najmniejsze uchybienie regulaminowo łąduje się w areszcie, względnie w jednostkach karnych.

"SW":—Jak przedstawia się obecnie morale armii?

R.S.:—To najlepiej widać na ulicach. Apatia, zwłaszcza u młodych żołnierzy. Oficerowie polityczni robią co mogą, ale to niewiele pomaga. Sytuację psuje fakt poboru rezerwy, która zna już "S". Żołnierze ci przekazują młodszym kolegom masę informacji.

"SW":—Jest Pan członkiem PZPR. Czy gdyby Pan miał możliwość wystąpienia z partii, uczyniłby Pan ten krok?

R.S.:—Oczywiście! Ta partia jest karykaturą komunizmu. Jest nierreformowalna i co najgorsze, jesteście zwykłymi marionetkami w rękach Moskwy, a wszelkie dyskusje na temat przyszłości partii są jałowe. I tak "góra" nie będzie słuchała "dołu". Dziwię się cywilnym organizacjom PZPR, że się jeszcze nie rozwiązały. Cała ideologia opiera się na utopijnej teorii. Naiwni są ci, którzy wierzą, że zmienia się coś na lepsze. Zresztą sam Jaruzelski, obcemu Breżniewowi, że wprowadzi w Polsce radziecki model komunizmu, a jak to wygląda w praktyce lepiej, żeby naród nigdy nie odczuł tego na własnej skórze.

"SW":—Czy widząc co się dzieje, ludzie tej rangi co Pan nie starali się w jakiś sposób wpłynąć na poprawę sytuacji?

R.S.:—Nic by to nie dało. Swego czasu generał lotnictwa Jan Raczkowski próbował protestować w sprawie dostawy dla naszego lotnictwa fatalnej partii samolotów MIG 21 FF. Z powodu wadliwie działających urządzeń doszło do kilkunastu wypadków śmiertelnych. Raczkowski robił co mógł, interweniował w KC. Związek Radziecki obiecywał przysłać specjalną komisję. Jedynym efektem jego działalności było... przeniesienie go do Ministerstwa Transportu na stanowisko sekretarza stanu. Tyle wywołał, a wypadki jak były tak są nadal. Widzicie więc, że nasza działalność nic by tu nie pomogła.

"SW":—Kiedy zniesiony zostanie stan wojenny?

R.S.:—Obawiam się, że nieprędko. Nawet po jego odwołaniu, życie całkiem nie powróci do normy. Niektóre restrykcje pozostaną, po uprzednim zaakceptowaniu ich przez Sejm. Przygotowywane są już odpowiednie materiały pod tzw. dyskusję sejmową. Niemniej jednak zniesienie stanu wojennego będzie zależało od Moskwy.

"SW":—Czy będą prowadzone rozmowy w sprawie porozumienia narodowego?

R.S.:—Oczywiście, ale będzie to takie porozumienie, jakiego będzie chciał PZPR i Kreml.

"SW":—Czy Trybunał Stanu będzie mógł osądzić poprzednie kierownictwo?

R.S.:—Nie. Zresztą Jaruzelski nie dopuści do tego.

"SW":—Czy w przypadku pogorszenia się sytuacji ZSRR będzie interweniował?

R.S.:—Nie tylko ZSRR, ale i pozostałe kraje socjalistyczne.

"SW":—Czego w takim razie należałoby sobie życzyć?

R.S.:—Rozwagi i jeszcze raz rozwagi. Chciałbym zaapelować o nietworzenie żadnych organizacji terrorystycznych. Polak nie powinien mordować Polaka. Jest to mój apel do obu stron.

(wywiad autoryzowany)

Związek to praca!
Związek to poświęcenie
i ofiarność!
Związek—to my wszyscy!



FEZ, MAROKO. — Król Jordanu Hussein (po lewej) i prezydent Iraku Saddam Hussein uczestniczyli w festiwalu etnicznym zorganizowanym w związku z konferencją przedstawicieli państw arabskich, jaka odbyła się w Maroku. Zdjęcie z 8 września. (UPI)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JOZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITYW POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZA ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ofcjowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornel Jan Dondę OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.

WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano
"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council

You're just the type. Donate Blood.

American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

Właściciel Tawerny Uniewinniony

Sąd okręgowy uniewinnił właściciela tawerny i jego żonę z zarzutu, że dokonali oszustwa podatkowego. Leroy Spotsville, lat 59, i jego żona Frances, lat 58, podpisali niewypełnione formularze podatkowe, które następnie wypełnił ich księgowy i wysłał do urzędu podatkowego.

Sąd wziął pod uwagę, że ludzie ci nie zdawali sobie sprawy z tego co robią i nie rozumieli na czym polegało wypełnienie formularzy podatkowych. Oskarżenia oni byli o fałszywe podanie dochodów w latach 1975-76.

6 Osób Rannych w Pożarze

6 osób zostało rannych w pożarze budynku, jaki wybuchł w niedzielę w godzinach rannych. Około 150 strażaków przez godzinę walczyło z płomieniami 36 mieszkaniowego budynku pod adresem 3348-62 N. Central Ave.

Szkody wyrządzone przez pożar obliczane są na \$600,000. Ofiary zaszczadenia, wśród których znajduje się jeden strażak, przebywają w szpitalu Northwest. Życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

★ Poszukuje Pracy

FREZER z Polski poszukuje pół-etu. 371-9215 do 1 po południu.

★ Praca

NURSES AIDE
For Nursing Home in Arlington Heights. Rooms to live in. English Desirable.

MAGNUS FARM
801 E. Central
Arlington Heights 439-0018

KUCHARZ — KUCHARKA
Do kuchni w szkole pielęgnarskiej. (Nursery School). Musi mówić trochę po angielsku. Zgłaszać się.
5611 North Clark

Retail Store

- SALES
- STOCK
- CASHIERS

Seeking FULL & PART TIME PEOPLE

for our North Suburban & City locations. Flexible hours, must be over 21, assertive, & looking for a future. Call Personnel

674-4204
GOLD STANDARD ENTERPRISES
Equal Opportunity Employer

★ Praca Męska

PART TIME ALUMINUM WELDER
254-1342

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. 545-0940.

POTRZEBNY "Busboy" do restauracji. Musi mówić trochę po angielsku. 737-8733 lub 778-4235. Dzwońcie # — 7 wieczorem.

TEMPORARY HELP
Needed to move office furniture etc.

CORONET FILMS
977-4025
Equal Opportunity Employer

POTRZEBNY blacharz samochodowy z doświadczeniem w U.S.A., z narzędziami. 235-0196.

★ Rozmaite

SPRZEDAM eleganckie futro minkowe. Dzwońcie po 6-tej 637-8399.

★ Zguby

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko Edward Nosal. Uczciwego znalazcę uprasza się o powiadomienie telef. 647-9700.

★ AUTO

'75 CHEVROLET NOVA
\$1,050
'73 Volkswagen Beetle — \$750.
'74 Ford Maverick — \$850
'72 Ford Maverick — \$350.
545-8102

FOR Pinto w doskonałym stanie, przywieziony z Arkansas. 736-4039.

VOLKSWAGEN Beatle '75. 371-9215 do 1 po południu.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, bialo-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK
Damo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Usługi

NAPRAWIAM silniki elektryczne oraz narzędzia gospodarstwa domowego. 889-2572.

★ Interesy

WYJĄTKOWA OKAZJA
Z powodu choroby sprzedam sklep odzieżowy za niską cenę.
729-4373

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JEZYKA
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewe.
631-7061
Tel. Rano-12 — i Wieczorem od 10

★ Domy

W. ROGERS PARK BY OWNER
Custom built — spacious 2 story brick home 5 br's, 4 baths, sunken livrm. Sep. dr., lge kitchen. Main floor den. Fin. bsmt.

Days: 427-5189
Eves: 262-5454

MUROWANY dwu-piętrowy, 3 mieszkania: 6, 4 i 2 pokoje. Pelen Basement. 1640 N. Julian.

Dom Otwarty w Sobotę tylko od 1 — 4
5355 W. WARWICK
7 dużych pokoi, 4 sypialnie, pełen basement, garaż na 1 samochód. Piękna duża parcela. Blisko szkoły i kościoła. Do natychmiastowej sprzedaży. — \$65,000.

★ Do Wynajęcia

4 ROOM, 2 bedrooms, furnished apartment. Adults prefer. Vicinity Milwaukee — Central P. Sec. dep. require. 545-1237 — call after 6 p.

4 POKOJE, 2 sypialnie, czyste. \$130. 1317 W. Erie..... 421-6976

★ MEBLE

SPRZEDAM meble z powodu wyjazdu. 631-3798.

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadania. Ze WOKRESIE LETNIM CENY MEBLI "APPLIANCES" zostały znizone
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami.\$220.00
Komplety mebli do sypialni...\$180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood".....\$68
Kanapa i fotel\$180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)\$140.00
Telewizja kolorowa\$360.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinet set"...\$110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$260.00
Łodówki lub zamrażacze (freezers)\$260.00
6-cio sztuk. stylowe komplety do jadalni\$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru\$105.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon)\$520.00
Łatwe Splaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do Polskiego Kierownika
P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

University of Illinois Zabiega o Więcej Pieniędzy

Rada trustysów przy stanowym uniwersytecie University of Illinois, zatwierdził proponowany przez administrację preliminarz budżetowy na rok akademicki 1983-84. Przewiduje on podwyższenie wydatków na rzecz Uniwersytetu o 15,8% czyli o \$61,5 mln.

Najwięcej pieniędzy postanowiono przeznaczyć na unowocześnienie urządzeń potrzebnych w dziale kształcącym przyszłych inżynierów. Oprócz konieczności kupienia nowoczesnej aparatury, remontu dotychczasowych laboratoriów i pracowni naukowych, przewidziano podwyżki uposażeń dla grona profesorskiego. Szczególnie chodzi o uposażenia wypłacane specjalistom nauk technicznych ponieważ jak twierdzi rektor Uniwersytetu, wielu znakomitych fachowców odchodzi od pracy dydaktycznej, zwabionych lepszymi warunkami materialnymi oferowanymi przez przedsiębiorstwa prywatne.

W roku bieżącym budżet Uniwersytetu opiewa na \$415 mln. i przewiduje podwyżki pensji wykładowców, nie wyższe jak 3% ich dotychczasowych zarobków. Rektor Stanley O. Ikenberry ostrzegł zainteresowanych, o możliwości utraty znacznej części grona profesorskiego, właśnie dlatego, że władze uniwersyteckie nie były w stanie zapłacić odpowiednie wynagrodzenia.

Polacy Trzecią, Najliczniejszą Grupą Narodową w Chicago

Na podstawie spisu powszechnego przeprowadzonego w Chicago w 1980 roku, ujawniono, że ludność z przedmieść wraca z powrotem do Chicago. Również podano do wiadomości, że do naszego miasta przeprowadza się duża liczba ludności z terenów rolniczych i innych miast. Biuro statystyczne podaje, że 78,611 byłych mieszkańców przedmieść przeprowadziło się do Chicago w latach 1975-80. Jest to taka liczba ludności, jaka mieszka w Joliet, trzecim co do wielkości mieście na północno-wschodniej części Illinois. Emigracja ludności z terenów rolniczych w tym samym czasie wynosiła 125,590, a z innych miast 93,530. Ogólnie więc biorąc liczba ludności, jaka przeprowadziła się do Chicago w latach 1975-80 wyniosła 297,731. Porównując lata 1965-70, do Chicago przeniosło się z przedmieść 94,681 ludności. Największa liczba ludności przeprowadziła się do Chicago z terenów powiatu Cook, pomiędzy 1965-70 przeprowadziło się 81,226, a w latach 1970-75, 63,583. Liczba ludności przeprowadzającej się do Chicago z powiatów Du Page, Lake, Will, McHenry i Kane, powoli ale również wzrasta. Większość tych, którzy przeprowadzają się do Chicago, to byli jej mieszkańcy, którzy po II wojnie światowej wyprowadzili się na przedmieścia.

W latach 1975-80, 62,439 ludności przeprowadziło się do Chicago z terenów środkowego-zachodu, więcej niż 19,500 ze stanów północno-wschodnich. Liczba ludności, która przeprowadziła się z innych większych miast do Chicago wyniosła w latach 1975-80, 93,530. Liczba ludności, która wyprowadziła się z Chicago również wzrosła. W latach 1970, 100,639 mieszkańców wyjechało z Chicago, natomiast w latach 1965-70 liczba ta wynosiła 78,556.

Chicago jest w dalszym ciągu miastem o różnorodnym składzie etnicznym. Na 3,005,072 mieszkańców, 435,232 albo 14% jest urodzonych w innych krajach. 10 największych grup etnicznych to: Murzyni 1,2 mln ludności Meksykanie — 254,656, Polacy — 206,208, Niemcy — 113,953, Irlandczycy — 105,430, Włosi — 86,421, Brytyj-

grodzian. Uniwersytet Illinois w skali krajowej, wśród 10 największych uniwersytetów, (jeśli chodzi o wysokość wynagrodzeń grona profesorskiego) powinien w roku następnym zająć trzecie miejsce.

Nowy budżet przewiduje więc podwyżki uposażeń sięgające 12,5%, w co wliczono wyrównania związane z wzrostem kosztów utrzymania.

Podkreślono, że wydział inżynierii U of I ma obecnie specjalne kłopoty. Ponieważ cieszy się bardzo dobrą opinią, liczba kandydatów na ten wydział rośnie, a trudno jest znaleźć dostateczne pomieszczenia dla potencjalnych studentów i naturalnie nie ma dostatecznej liczby wykładowców. Obecnie poważnie ograniczono możliwości dostania się na ten wydział, tak że studenci I roku, najczęściej są uczniami, którzy w szkołach średnich znajdowali się w pierwszych 10% najlepszych uczniów klasy. Podobnie przedstawia się sytuacja na wielu innych wydziałach, szczególnie: księgowości, administracji i handlu.

Zatwierdzony preliminarz zostanie przedłożony Stanowej Radzie do spraw Wyższych Uczelni, która będzie musiała go zatwierdzić i dopiero wtedy można będzie żywić nadzieję, że uwzględniony on będzie w stanowym preliminarzu budżetowym, przedłożonym do zatwierdzenia Legislaturze przez gubernatora.

czyzy — 52,304, Rosjanie — 28,054, Grecy — 23,395, Filipińczycy — 22,537. 444,734 mieszkańców podaje się, że jest pochodzenia mieszanego. Z tej liczby najwięcej, bo 193,760 podaje, że są pochodzenia niemieckiego, na drugim miejscu 172,277 jest pochodzenia irlandzkiego, a na trzecim 95,343 pochodzenia polskiego. Więcej niż 502,000 chicagowian jest w wieku poniżej 5 lat. 17% ludności mówi dwoma językami, więcej niż 166,487 albo 5,5% mówi słabo albo wcale nie mówią po angielsku.

Z innych danych dowiadujemy się, że na terenie Chicago mieszka 712,071 rodzin, około 190,000 z tych rodzin jest pochodzenia hiszpańskiego, 120,000 rodzin murzyńskich. Mężczyzn samotnych jest 414,282, a kobiet 383,125 powyżej 15 lat. W liczbie samotnych znajduje się 107,813 rozwiedzionych kobiet i 68,246 rozwiedzionych mężczyzn. Największa liczba mieszkańców Chicago 313,6178 jest w wieku 35-44 lat, ludność pomiędzy 45-54 lata jest 291,029. Osób w wieku emerytalnym powyżej 65 lat jest 341,279. Liczba pracujących wynosi 1,2 mln, 329,000, tj. 27% pracuje w fabrykach. Około 48,000 ludzi pracuje na stanowiskach federalnych, około 35,000 na stanowiskach stanowych oraz 120,555 zajmuje stanowiska miejskie.

Zidentyfikowano Zwłoki

Na podstawie kartoteki dentystycznej, zidentyfikowano zwłoki młodego człowieka, które znaleziono w rzece Chicago w ubiegłym tygodniu. Stwierdzono, że ofiarą utonięcia jest Sid Barbosa, lat 21 student uniwersytetu w Arizonie.

Barbosa, syn lekarza-chirurga z Tempe w Arizonie, przybył do Chicago w kwietniu tego roku w celu zapoznania się z systemem nauczania chicagowskiego, ponieważ zamierzał rozpocząć tutaj studia uniwersyteckie.

Ostatnio był widziany w nocy z 3 na 4 kwietnia na ulicy Rush, gdzie przebywał z przyjacielem.

Przyjaciel powiedział policji, że Barbosa "zaginął gdzieś" około godziny 5 rano. Dochodzenie trwa.



WATYKAN. — Yasser Arafat w rozmowie z Ojcem Świętym po audiencji 15 września br. (UPI)

Ustawa o Obowiązku Wożenia Dzieci w Specjalnych Siedzeniach Została Podpisana z Pewnymi Zmianami Przez Gubernatora

Gubernator Thompson podpisał w piątek ustawę zobowiązującą rodziców małych dzieci do tego, aby w każdym wypadku, gdy wiozą je w samochodach, dzieci znajdowały się w specjalnych, dostosowanych do tego celu siedzeniach-krzesłach.

Gubernator wprowadził jednak kilka zmian do zatwierdzonej przez Legislaturę ustawy, co spowoduje, że będzie ona musiała zostać przedstawiona raz jeszcze obu izmom Legislatury Stanowej, w czasie specjalnej sesji poświęconej rozpatrywaniu "weta" gubernatorskiego. Sesja ta odbędzie się w listopadzie.

Ustawą jaką zatwierdził ustawodawca stanowi przewidywała, że wszystkie dzieci w wieku do lat 5 muszą jadać w samochodach siedzieć w specjalnych siedzeniach. Ustawa ta miała obowiązywać natychmiast po podpisaniu jej przez Gubernatora. W wypadku gdyby rodzice nie dostosowali się do zarządzenia, groziły im kary grzywny w wysokości \$50.

Gubernator zasugerował następujące zmiany:

- Ustawa obowiązywać będzie dopiero od 1 lipca roku następnego, aby dać możliwość społeczeństwu zapoznać się z nowymi przepisami;

- Obowiązek wożenia dzieci w specjalnych krzesłach w pierwszym roku wejścia w życie ustawy, dotyczyć będzie dzieci do lat trzech, w latach następnych obejmie dzieci czteroletnie.

- W wypadku, gdy rodzice lub opiekunowie nie będą się stosować do zaleceń ustaw wydawane będą najpierw ostrzeżenia, a dopiero później, zobowiązani będą płacić karę, nieco niższą, bo wynoszącą \$25.

Gubernator potwierdził ogólne przekonanie, że obowiązek wożenia dzieci w specjalnych krzesłach przyczyni się do uratowania przed śmiercią wielu z nich. Przyznał jednak, że jego córka, czteroletnia Samantha bardzo nie lubi siedzieć w takim krześle. Jeśli poprawki gubernatorskie zostaną zatwierdzone przez Legislaturę, Samantha nie będzie musiała jeździć w krześle.

Ceny Biletów CTA Mogą Wzrosnąć Od 40-50 Procent

Jak podaje przedstawiciel firmy Simpson & Curtin, która została zatrudniona w ubiegłym roku przez mayor Byrne do przeanalizowania kłopotów finansowych CTA i ewentualnego znalezienia wyjścia z sytuacji, ceny biletów CTA mogą wzrosnąć od 40 do 70% w ciągu najbliższych czterech lat.

W 1986 roku, CTA stanie w obliczu deficytu \$153,7 mil., jak podaje raport firmy konsultującej. W ubiegłym roku CTA również przeżywała trudności finansowe, które zostały zlikwidowane przez uzyskanie od miasta pomocy finansowej w wysokości \$20 mil oraz podniesienie cen biletów o 50%.

Jeśli nastąpi wzrost cen biletów o 40% to kosztować one będą \$1,25, a jeśli o 70%, to cena ich wyniesie \$1,55.

Budżet CTA w tym roku został zmniejszony o \$80,1 mil. przez różnorodne cięcia jak między innymi, reforma biurokracji, zwolnienia z pracy i podniesienie cen biletów.

Firma Kanadyjska Planuje Zbudowanie Kompleksu Kinowego

Jak podaje Sun-Times, firma kanadyjska planuje zbudowanie kompleksu kinowego w Chicago. W kompleksie tym będzie 10 kin. Rozmowy na temat miejsca, gdzie ewentualnie kompleks zostanie zbudowany są prowadzone. Jednym z miejsc o którym mówi się jako możliwe miejsce budowy, to McClurg Court area.

Kompleks kinowy nosiłby nazwę Cineplex i wzorowany byłby na podobnych budowach tego typu, jakie znajdują się w Toronto w Kanadzie i w Los Angeles. Budowniczym i zarządzającym kompleksem, byłaby firma Cineplex Theaters z Toronto.

Firma Cineplex od dłuższego czasu stara się wejść na rynek budowlany chicagowski. Jak powiedziała Lynda Friendly, wiceprezes firmy obecne negocjacje będą zapewne skuteczne i zakończenie ich przewidziane jest na najbliższe tygodnie lub miesiące.

Pierwszy kompleks kinowy zbudowany przez Cineplex powstał w Toronto 6 lat temu. Siedem tygodni temu oddano do użytku drugi kompleks w Los Angeles, i jak się okazuje kompleks ten cieszy się wielkim powodzeniem publiczności, wobec tego firma zdecydowała się na zbudowanie podobnego w Chicago.

Oczekuje się, że mimo wprowadzenia różnorodnych reform deficyt będzie wynosił \$153,7 mil, gdyby obsługa i ceny biletów pozostały na obecnym poziomie.

Firma konsultująca zaleca, ażeby miasto jak najszybciej znalazło dodatkowe pieniądze na nagłą pomoc dla CTA.

Raport, jaki opracowała firma Simpson & Curtin w ubiegłym roku zawierał 46 zaleceń, które pomogą wyjść CTA z impasu. Do tamtego raportu zostało dodanych 9 nowych zaleceń na następne lata, które pomogą obniżyć koszty.

Mówi się między innymi o: stosowaniu komputerowego programu do celu lepszego kontrolowania kosztów robocizny, zmniejszeniu liczby zamówionych autobusów, które mają być dostarczane w przyszłym roku, zmniejszeniu nieobecności dni personelu, co kosztuje CTA rocznie około \$20 mil., oraz o podwyższeniu cen biletów na przedmieściach.

Trzeci Dzień Strajku Kolejarzy

Już trzeci dzień trwa strajk kolejarzy, powodując poważne problemy dla ludzi, którzy polegają na kolejach, jako środku lokomocji, w drodze do pracy.

W pierwszym dniu nie było poważniejszych problemów, ponieważ była to niedziela. Dopiero w poniedziałek, mieszkańcy miejscowości położonych w sąsiedztwie Chicago, którzy muszą jeździć do pracy do miasta, odczuli co znaczy strajk kolejowy.

Mimo, że władze RTA i CTA postarały się o to, aby specjalne autobusy dowoziły pasażerów podmiejskich do najbliższych stacji kolejki CTA, oraz dworców autobusowych, wielu postanowiło skorzystać z prywatnych samochodów. Stwierdzono, że ruch na szosach wiodących do śródmieścia podwoił się, szczególnie w godzinach rannego nasilenia. Spowodowało to naturalnie znaczne zwolnienie ruchu, w wielu wypadkach poważne zatory na autostradach.

Mimo dodatkowych pociągów na wszystkich liniach kolejki CTA i dodatkowych autobusów, pasażerowie CTA odczuwali pewne trudności, ponieważ w wielu wypadkach jazdy były przepełnione i trzeba było czekać na następne.

Ze zdziwieniem jednak stwierdzono, że sytuacja na autostradach w godzinach wieczornego nasilenia ruchu kołowego była zasadniczo odmienna od

rannego — zanotowano znacznie mniej opóźnień i samochody poruszały się szybciej.

Nie wiadomo jak długo jeszcze będzie trwał strajk kolejarzy. Prezydent Reagan zwrócił się do Kongresu U.S. z apelem o ustanowienie specjalnego rozporządzenia nakazującego strajkującym kolejarzom powrót do pracy. Decyzja ta może zapaść nawet dzisiaj, ale najprawdopodobniej zapadnie w następnych kilku dniach.

W Chicago, gdzie strajkują kolejarze sześciu linii kolejowych, strajk ten daje się najbardziej odczuć. Znaczący twierdzą, że miasto nasze najbardziej ucierpiało.

Aresztowano Męża Zastrzelonej Kobiety

W sobotę, zwłoki 38-letniej Marsha Bertucci z South Holland, znalezione w zaparkowanym samochodzie przed budynkiem w którym mieszkał jej były mąż w Calumet City. Daniel Bertucci przez godzinę nie chciał wpuścić policji do swojego mieszkania i odmawiał rozmów z policją.

Policja dokonała szturm na mieszkanie i aresztowała Bertucci, ponieważ jego żona została zastrzelona. Ostatni raz widziana w jego towarzystwie.

Przebywa on na posterunku policji w Calumet City i dzisiaj odbędzie się jego przesłuchanie.

Dochodzenia Władz Stanowych w Związku z Zaniedbaniem Dziecka

Władze stanowego departamentu opieki nad dzieckiem i rodziną rozpoczęły dochodzenia w związku z doniesieniami, że nowonarodzone niemowlę, na polecenie rodziców, nie otrzymuje pokarmu.

Dziecko — dziewczynka, urodziło się w szpitalu Dobrego Pasterza w Barrington. Po urodzeniu stwierdzono poważne wady: wodogłowie, brak kości biodrowych, brak połowy jednej ręki, oraz szereg wad przewodu pokarmowego, mózgu oraz kręgosłupa. Dziewczynka urodziła się o miesiąc za wcześnie. Poród odbył się przez cesarskie cięcie.

Władze stanowe dowiedziały się od niezidentyfikowanego informatora o tym, że rodzice polecieli władzom szpitalnym wstrzymanie podawania wszelkich pokarmów. Nie zidentyfikowano rodziców wiadomo jedynie, że są mieszkańcami przedmieścia, w wieku około 30 lat i jest to ich pierwsze dziecko.

W piątek wieczorem dziecko zostało przeniesione do Children's Memorial Hospital na północnej stronie miasta, gdzie przebywa na oddziale intensywnej opieki.

Strajk Nauczycieli

Nauczyciele szkół średnich dystryktu 228 rozpoczęli strajk w poniedziałek.

Rozmowy w sprawie nowego kontraktu, podejmowane były już od 25 sierpnia, kiedy rozpoczęły się zajęcia szkolne. Jednakże do tej pory nie osiągnięto porozumienia.

Prezesa związku nauczycieli powiedział, że 96% z 262 nauczycieli rozpoczęło strajk. Nie wiadomo, kiedy dalsze rozmowy w sprawie kontraktu się rozpoczną.

Dwie Osoby Oskarżone o Hazard

Właściciel Ballatore's Lounge and Restaurant, Maurice Ballatore, oraz barman tej restauracji, Gerald J. Fisher, zostali aresztowani i oskarżeni o hazard.

Dwie elektroniczne gry oraz karty do gry zostały skonfiskowane. Nielegalnie wypłacali oni pieniądze zwycięzcom w elektroniczną grę w pokera.

Przesłuchania ich przed sądem wyznaczono na 13 października.

"Walka" o Adoptowanie Dziecka

23-letnia Gloria Lopez, pochodzenia meksykańskiego, domaga się interwencji sądu, ażeby mogła jak najszybciej otrzymać swoją adoptowaną 9-miesięczną córeczką.

Dziecko przebywa w domu zastępczym w Niles i decyzyj sądu, będzie tam przebywało do 14 października.

Rodzina Knudsen, która wychowuje dziecko od kilku miesięcy, pragnie również je zaadoptować, ale departament do spraw dziecka i rodziny uznał, że dziewczynka jest pochodzenia meksykańskiego i powinno się wychowywać w rodzinie meksykańskiej.

Małżeństwo Knudsen wniosło sprawę do sądu, oskarżając departament opieki o dyskryminację. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie 14 października.

dziale intensywnej opieki.

Władze stanowe przyznały, że prowadzą dochodzenia, ale nie wydały jeszcze żadnego oświadczenia, które oskarżałoby rodziców. Sprawa ta nabiera rozgłosu na tle poprzednich, podobnych wypadków. Ostatnio bardzo głośne było wydarzenie w sąsiednim stanie Indiana, gdzie pozwolono umrzeć niemowlęciu, które przyszło na świat z poważnym kalectwem.

Władze starają się obecnie ustalić, czy są podstawy, aby móc oskarżyć osoby wmieszane w całą sprawę odmówienia dziecku przysługujących mu praw. Wszystkie szpitale na terenie kraju, które korzystają z funduszy przeznaczonych na opiekę nad pacjentami biednymi, otrzymały odpowiednie rozporządzenie stwierdzające, że nie wolno im odmawiać należytej opieki dzieciom ułomnym.

Wiadomo, że władze szpitala Dobrego Pasterza współpracują z władzami w prowadzonym śledztwie.

4 Osoby Zginęły w Katastrofie Samolotu

4 osoby pochodzące z przedmieść Chicago, bardzo znane w swoim środowisku poniosły śmierć w sobotę rano w wyniku katastrofy małego samolotu, niedaleko miejscowości Smithers w Columbii Brytyjskiej w Kanadzie.

W wypadku zginęli: Steve Bonaguidi, lat 38 z Des Plaines, adwokat; jego brat Dan, lat 41 z Mt. Prospect, właściciel kompanii ubezpieczeniowej; Jan Blunk z Winnetki, lekarz i John Marconi z Des Plaines, właściciel firmy kontraktorskiej. Zginął również pilot samolotu, mieszkaniec Smithers.

Jak podaje ojciec dwu ofiar katastrofy, polecili oni w celach handlowych do Kolumbii Brytyjskiej. Przyczyna katastrofy jest nieznana.

Gub. J. Thompson u Demokratów

W poniedziałek, na przyjęcie kampanijne urządzone przez komitet popierający Edmunda Kelly, szefa Chicagowskiego Dystryktu Parków — demokraty, przybył gubernator James Thompson. Zebrani demokraci, przyjęli go bardzo serdecznie.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że pojawienie się republikańskiego kandydata na "imprezie" demokratycznej zdarza się bardzo rzadko. Stwierdzono również, że demokratyczny kandydat na stanowisko gubernatora były senator Adlai Stevenson, nie został tak serdecznie przyjęty, jak jego republikański oponent.

Edmund Kelly zaznaczył jednak, że zaproszenie gub. Thompsona (na jego prośbę) było kurtuazyjnym gestem ze strony demokratów, którzy nadal popierają bez zastrzeżeń demokratycznego kandydata.

Wybory zbliżają się bardzo szybko. Mieszkańcy stanu decydują o tym, kogo chcieliby mieć na stanowisku gubernatora oraz na innych stanowiskach w administracji stanowej i powiatowej już 2 listopada.



WERTHEIM, NIEMCY ZACHODNIE. — Desant spadochroniarzy amerykańskich w czasie manewrów, jakie odbywały się na początku września. (UPI)